[...] pocztowa uiszczona gotówką. Cena egz. 20 gr

GŁOS NARODU

[...]79. — ROK XLII.

[...] R O D A

3[...] LIPCA 1935.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKÓW, UL. ŚW KRZYŻA 11
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKÓW, NR. 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5.— zł.	8·— zł.

TELEFONY: REDAKCJA Nr. 101-90. ADMINISTRACJA Nr. 133-44. DRUKARNIA Nr. 133-44 i 144-06.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

Radykali z komunistami

„bronią" Francję przed faszyzmem.

Na dzień 14 lipca, a więc na „święto narodowe" Francji, przygotowuje się w Pary[...] podobno olbrzymia manifestacja lewicy [...] hasłem — walki z faszyzmem. Do ko[...] organizującego tę demonstrację we[...] przedstawiciele następujących partyj: [...]cznej, socjalistycznej (S. F. I. O.), [...]iejszych partyj socjalistycznych i [...]artji radykalnej. Demonstracja od[...] w rocznicę zburzenia Bastylli. Ma [...]mu Francuzowi" uświadomić, że [...] 1789., tak i w roku 1935. chodzi [...]nie „wrogów ludu"; wówczas [...]ci" brał się do walki z „l'ancien [...] monarchją, — dziś zaś „lud" [...]sić w zarodku podobnie „złe" [...]wicie „ligi faszystowskie", tj. „Krzyż Ognisty" (Croix de Feu) kie[...]ez płk. de la Rocque.

[...]NOŚĆ I HISTERJA. — Paryż da[...] sposób widowisko niezwykłe. Ni[...] świecie jak długo istnieje „niebez[...]o faszystowskie", nie było takiej [...]y w karnym ordynku przeciw obo[...]rzającemu do silnej władzy szła [...] partja burżuazyjna z partją komunistyczną. Nigdzie też bowiem na świecie niema tak naiwnej partji burżuazyjnej, jak francuska partja radykalna, która sądzi, że owoce współpracy z komunistami będzie zbierała ona.

Jedna Francja ma tak naiwną partję burżuazyjną. Jedna Francja da światu prawdziwe widowisko, gdy w dzień „święta narodowego", w dniu 14 lipca, „bourgeois" będzie próbował z komunistą razem śpiewać „Międzynarodówkę".

Ale podobno nie jest to nawet cała partja. Podobno Herriot nie chce brać udziału w tej tragicznej zabawie. Podobno ją potępia razem z całą patrjotyczną Francją. Szaleńcem, któremu się marzy karjera la Mirabeau, jest b. premjer Daladier, skompromitowany w okresie afery Stawiskyego, „gruba ryba" w światku masonerji, wódz lewego skrzydła w partji radykalnej.

„W chwili — mówił na zgromadzeniu w Paryżu, — gdy we Francji na serjo zagrażać zacznie faszyzm, drobna burżuazja francuska z całego kraju dokona wraz z robotnikami i chłopami marszu na Paryż, by **wydrzeć nowoczesnym feodałom ich potworne przywileje**".

Los tego szaleńca jest łatwy do przewidzenia. Będzie podobny do losu, który w Austrji spotkał Bauera... W roku 1927. Bauer zorganizował demonstrację socjalistyczno-komunistyczną przeciw „faszyzmowi" Ks. [Se]ipla. Zniszczeniu uległ wówczas m. in. [Pa]łac sprawiedliwości. Dopiero wtedy, kiedy [o]szalały tłum uległ paroksyzmowi wandalizmu, Bauer załamał ręce w rozpaczy i [wś]ród łez błagać począł rząd Ks. Seipla [o st]umienie rewolty. Rząd austrjacki zrobił[...]o był zresztą bez próśb tego histeryka, [...]y po za tem, w tych gorących dniach [...]nie skończył się jako polityk.

[T]en sam los czeka p. Daladiera... Stchó[...]szy w lutym 1934 roku, wobec szla[che]tnego oburzenia ulicy na bohaterów „stawiskiady" płakał p. Daladier spowodu konieczności ustąpienia z rządu. Z płaczu przechodzi dziś do „walki" idąc pod ramię z zausznikiem Moskwy, Cachin'em. Nie on jednak wygra tę walkę. Wygra ją albo Cachin, albo płk. de la Rocque. Daladier podzieli los wszystkich histeryków, którymi kierował. zły humor, a nie rozsądek.

KTO ZWYCIĘŻY? — Mobilizacja lewicy komunistyczno-socjalistyczno-radykalnej wywołuje kontrakcję w kołach umiarkowanych. Deputowany Franklin Bouillon (zresztą były radykał) projektuje stworzenie związku posłów, którzy potępiają akcję Daladiera. Jest to pomysł bez znaczenia. Cóż znaczy kilkudziesięciu parlamentarzystów wobec tysięcznych tłumów zdemoralizowanych agitacją komunistyczną?

Premjer Laval zamykając sesję Izby Deputowanych w dniu 29 czerwca zapowiedział wszystkim, którzy myślą o jakichś zamieszkach, a więc i „lewicy" i "prawicy", że „rząd nie dopuści do zlekceważenia instytucyj republikańskich i będzie ich bronił". Losy tych instytucyj jednak — jak historja uczy — nie zależą w takich razach od dobrej woli rządu, ale od jego siły i oczywiście od siły natarcia żywiołów, wywrotowych. Siłę rządu Lavala będzie paraliżowała jego wewnętrzna niezgoda co do tego, co zrobić z „ligami faszystowskiemi". Komuniści, socjaliści i radykali zażądają od Lavala w dn 14 lipca rozwiązania tych formacyj. Cóż im Laval odpowie? Jeśli przyjmie żądania, to wówczas popadnie w niewolę formacyj lewicy. Jeśli je zaś odrzuci, czeka go skoncentrowany atak lewicy, — atak, przed którym nie będzie miał obrony. Sytuacja rządu p. Lavala jest beznadziejna.

Ale, czy częściowo nie sam ją zawinił?

Ze znamiennym artykułem wystąpił p. de Kerillis w „l' Echo de Paris"... Pisze, że p. Daladier jest tylko ślepem narzędziem. — inicjatywa zaś wychodzi z partji komunistycznej, którą ekscytuje Moskwa. ...Moskwa siedzi na dwóch stołkach.... **Moskwa „zdradza porozumienie francusko-sowieckie."**

Oto — mądrość po szkodzie. „l'Echo de Paris" było dziennikiem, który się szczególnie odznaczył w kampanji na rzecz sojuszu z Moskwą. Dziś wyznaje, że Moskwa „zdradziła" Francję. Było to jednak do przewidzenia. Szczególna naiwność tylko mogła wierzyć, że Stalin zawiera porozumienie, by u steru utrzymać Lavala i Francję „umiarkowaną". Zawarł je, by „wszechświatową rewolucję" przyspieszyć. Teraz „l'Echo de Paris" żałuje i grozi Moskwie. Żal jest spóźniony dla Francji. Ale nauka, która z tego wydarzenia płynie, jest aktualna: — **żywiołom przewrotu przeciwstawić trzeba nie rząd szerokiej koalicji", ale wielki obóz, wielką formację gotową do walki.**

W. Z.

Akcja antyżydowska w Gdańsku.

Gdańsk, 2. 7. (PAT.). Na plażach gdańskich prowadzona jest akcja **celem zniechęcenia publiczności żydowskiej do pobytu nad morzem** na terenie Wolnego Miasta. Pewni osobnicy przechodzą przez plaże wznosząc okrzyki przeciwżydowskie.

Przedłużenie urzędów „Niry".

Waszyngton (PAT.). Prezydent Roosevelt zarządził przedłużenie istnienia do dnia 1 sierpnia **urzędu do spraw pracy przy N. R. A.**, a także przedłużenie bez terminu urzędów N. R. A. do spraw **przemysłu stalowego i włókienniczego.** Legalnie istnienie tych urzędów wygasało z dniem 1 lipca br.

Francja rozpocznie bezpośrednie rokowania z Niemcami.

Berlin (PAT). Jak informują z miarodajnych źródeł niemieckich, złożona przed tygodniem na Wilhelmstrasse nota francuska na temat interpretacji paktu francusko-sowieckiego w stosunku do paktu locarneńskiego, zawierać ma **„trzeźwą" propozycję podjęcia bezpośrednich rokowań francusko-niemieckich.** Strona niemiecka uzależnia odpowiedź od tego, czy argumenty przytoczone w nocie francuskiej na dowód: iż pakt francusko-sowiecki nie spowoduje nowej interpretacji układu locarneńskiego, **okażą się wystarczające.**

Z innej strony wskazują jednocześnie, iż w Foreign Office i w brytyjskiem ministerstwie lotnictwa **prowadzone są już obecnie przygotowania dla rozpoczęcia rokowań na temat paktu lotniczego.** Propozycje 5 państw: Francji, W. Brytanji, Niemiec, Włoch i ZSRR. zostały już przedłożone.

Działać bez pośredników.

Paryż, 2. 7. (PAT.). Przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych **sen. Berenger** zamieścił w „Agence Economique et Financiere" artykuł, w którym dowodzi, iż Francuzi powinni **zaprzestać niemiłego dla Anglji komentowania** zawartego ostatnio układu morskiego angielsko-niemieckiego i uznać, że W. Brytanja **miała prawo postąpić w ten sposób.** Równocześnie jednak Francja powinna pójść za przykładem W. Bytanji i **rozpocząć akcję dyplomatyczną bez pośredników,** to jest jedynie godną mocnego i realistycznie działającego państwa.

O uzdrowienie gospodarki miast amerykańskich.

Waszyngton, 2. 7. (PAT.). **Żądanie Roosevelta, dotyczące rozwiązania spółek, mających koncesję na instytucje użyteczności publicznej (gazownie, elektrownie, tramwaje i t. p.) zostało uwzględnione przez senat, który uchwalił dnia 11 czerwca odpowiedni projekt senatora Wheelera. Wobec tego, że Izba Reprezentantów żądania prezydenta nie uwzględniła, będzie zwołane posiedzenie komisji pojednawczej obu Izb dla osiągnięcia próby kompromisu w tej sprawie.**

———oo()oo———

Rada miejska m. Łodzi rozwiązana.

Warszawa, 2. 7. (PAT.). Decyzją z dnia 1 lipca r. b. minister spraw wewnętrznych **rozwiązał radę miejską m. Łodzi spowodu stwierdzonej niezdolności do wykonywania ciążących na niej zadań ustawowych.** — W szczególności rada miejska m. Łodzi mimo wielokrotnych posiedzeń, trwających od marca r. b. **okazała się niezdolną do uchwalenia budżetu** i w ten sposób zmusiła zarząd miejski do pozabudżetowej gospodarki. Nadto rada miejska m. Łodzi okazała się niezdolną, mimo upomnienia, **do opanowania wśród swych członków ekscesów uwłaczających powadze i obniżających zaufanie wśród społeczeństwa do organów samorządowych.**

Magnaterja europejska radzi nad własnem położeniem.

Warszawa, 2. 7. (Tel.). W Budapeszcie odbył się zjazd przedstawicieli **wielkiej własności ziemskiej z krajów europejskich.** Magnaterję polską reprezentował **książę Sanguszko z Tarnowa.** Zjazd obradował w pałacu jednego z magnatów węgierskich. Uczestnicy informowali się wzajemnie o **sytuacji latyfundystów w różnych krajach Europy.** Sprawozdania brzmiały naogół pesymistycznie, zwłaszcza **magnaci niemieccy skarżyli się, iż wielka własność ziemska w III Rzeszy znalazła się w niebezpieczeństwie skutkiem polityki rolnej rządu.** Uwagę zwróciło przemówienie ks. Sanguszki, który przedstawił obraz położenia magnaterji w Polsce, **naogół pomyślniejszy,** aniżeli w innych państwach. Postanowiono utrzymać na przyszłość stały kontakt informacyjny między magnaterją europejską.

——— * ———

Rolnicy francuscy i polscy

o ułatwiennie transakcyj handlowych.

Warszawa, 2. 7. (Telef.). Delegacja rolnictwa francuskiego po kilkudniowym pobycie w Warszawie, Krakowie i Mościcach **opuściła Polskę.** Przed odjazdem goście francuscy podpisali z przedstawicielami rolnictwa polskiego protokół, w którym obie strony stwierdzają, że **należy ułatwić transakcje handlowe.** Zwiększenie eksportu do Polski francuskich produktów rolnych **jest możliwe.** W szczególności powinno to dotyczyć importu do Polski takich produktów, jak wina i koniaku, owoców, w szczególności zaś owoców egzotycznych, kwiatów, serów, nasion, traw, roślin itd. Powiększenie eksportu polskich produktów rolnych na rynek francuski **jest również możliwe** przy uwzględnieniu jego różnorodnego charakteru pod warunkiem, że nie pociągnie to za sobą **uciążliwych skutków dla rolnictwa francuskiego.** Powiększenie eksportu mogłoby nastąpić odnośnie do takich produktów, jak baranina i fasola, mogłoby się rozszerzyć na żywe barany, konie rzeźne, jaja, drzewo tarte, jęczmień browarniany, groch i żywy drób.

O czem piszą inni?..

P. P. S., a wybory.

W „Robotniku" czytamy motywy, którem Rada Naczelna P. P. S. uzasadnia decyzję nie brania udziału w wyborach.

„Rada Naczelna Polskiej Partji Socjalistycznej stwierdza:

1) że ordynacje wyborcze do Sejmu i do Senatu, uchwalone przez Sejm w trzech czytaniach głosami Klubu BBWR., pozbawiają masy pracujące Polski rzeczywistego prawa wyborczego: korzystanie w pełni z tego prawa staje się odtąd przywilejem wyłącznym „grupy kierowniczej obozu „sanacyjnego" i wyższej biurokracji", ordynacje wyborcze BBWR. odbierają ludności resztę jej praw politycznych;

2) że życie polityczne kraju zostaje w ten sposób cofnięte wstecz o dziesiątki lat. Polska jest wciągana ostatecznie w łożysko prądu faszystowskiego, prowadzącego z koniecznością nieuchronną do katastrofy społeczno-gospodarczej, kulturalnej i narodowej;

3) że trudne zadanie rozwiązania sprawy narodowościowej w Państwie Polskiem staje się odtąd zadaniem beznadziejnem; mniejszości narodowe tracą możność utworzenia własnej legalnej reprezentacji, co pociąga za sobą skutki daleko idące dla całego rozwoju Rzeczypospolitej.

W tym stanie rzeczy Rada Naczelna ogłasza bojkot wyborów, przeprowadzanych na podstawie ordynacyj wyborczych BBWR. takich, jakiemi wyszły one z Sejmu.

Rada Naczelna poleca Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu przeprowadzenie w całym kraju masowej akcji bojkotowej.

Rada Naczelna upoważnia Centralny Komitet Wykonawczy do porozumienia się z kierownictwem ruchu ludowego i z partjami socjalistycznemi mniejszości narodowych w sprawie wspólnej akcji przeciwko ordynacjom wyborczym BBWR. aż do wspólnej akcji bojkotowej włącznie".

Prof. Kozłowski na widowni..

Warszawski organ żydowski donosi, że ostatnio pojawił się w Sejmie ponownie b. premjer, prof. Kozłowski.

„Zapomniany w ciągu ostatnich tygodni b. premjer prof. Kozłowski — pisze dziennik żydowski — chodził jako tryumfator po kuluarach sejmowych. Przyznawał się do autorstwa projektu ordynacji wyborczej do Sejmu, twierdząc, że **marszałek Piłsudski** zaakceptował projekt, oświadczając, co następuje:

— **Wynalazł pan ucho igielne, a teraz zrób pan wybory, ale uczciwie.**

Kolumb ucha igielnego, Edison ordynacji wyborczej, nie podaje jednak szczegółów, dlaczego nie spadło na niego szczęście przeprowadzenia wyborów do Sejmu i Senatu, dlaczego zluzowano go tak szybko, mimo, iż cieszył się wielkiemi względami w Belwederze, mimo, iż w kilka dni po dymisji został przyjęty na dwugodzinnej audjencji.

B. premjer Kozłowski wierzy nawet, że po uchwaleniu tej ustawy będzie można przeprowadzić wybory uczciwie, a gdyby nawet istniał nacisk administracji, to po pewnym czasie poseł uniezależni się od starosty, a zbliży się do wyborcy. Tak rozpowiada prof. Leon Kozłowski w kuluarach sejmowych, przeoczywszy widocznie smutne doświadczenie z szeregiem posłów, którzy odwrócili się od wyborców, woląc schronienie u władz administracyjnych".

Morska potęga Polski.

„A. B. C." nawiązując do obchodzonego „dnia morza" i układu flotowego między Anglją a Niemcami pisze:

„Gwarancja jest tylko siła. Nowy stan, jaki wytworzył niemiecko-angielski układ morski, wzmagając kolosalnie potęgę morską Niemiec, nakłada i na Polskę obowiązek zwiększonej uwagi na obronę morską. Nie możemy, to prawda, nawet marzyć o jakiejkolwiek rywalizacji z flotą niemiecką, ale możemy postarać się o jaknajsilniejszą pozycję obronną — a rozpoczynający się teraz okres wielkich niemieckich zbrojeń na morzu wytwarza pod tym względem i dla nas sytuację zupełnie nową.

To jest najbezpośredniejsza i najaktualniejsza konkluzja, jaka wynika dla nas z ostatnich wypadków na terenie międzynarodowym i w bezpośredniem naszem sąsiedztwie, w Gdańsku. Obecność naczelnego wodza armji polskiej gen. Rydza-Śmigłego na uroczystościach gdyńskich świadczy, że wśród czynników miarodajnych panuje należyte zrozumienie sytuacji. **Chodzi o to, aby świadomością tą przeniknęło się także całe społeczeństwo i aby logicznie z tem naczelnem zagadnieniem była skoordynowana cała polityka Polski, na wszystkich odcinkach i we wszystkich dziedzinach".**

Znów walka z Ks. Bisk. Łosińskim.

„Kurjer Poranny" donosi, że Związek Strzelecki (!) w Kielcach uchwalił ostatnio następującą rezolucję:

„**Zebrani w dniu dzisiejszym** na walnym **zjeździe strzelcy 6 oddziałów m. Kielc — protestują przeciwko niegodnemu Polaka i chrześcijanina stanowisku, jakie zajął ks. biskup Łosiński Augustyn — pasterz diecezji kieleckiej w chwili, gdy Polskę spotkał cios okropny, gdy zmarł drogi Wódz, Komendant i I Marszałek Polski, Józef Piłsudski.** Nie możemy się absolutnie zgodzić z tem, by wychowawcą mas był człowiek bez elementarnych pojęć etyki chrześcijańskiej. Nie możemy się zgodzić, by człowiek piastujący wysokie stanowisko w hierarchji kościelnej, obrażał nasze uczucia narodowe i religijne, by nie szanował wszystkiego tego, co ciężką, ofiarną, krwawą walką zdobyli nasi ojcowie — by nie szanował Polski. Dlatego też zwracamy się do czynników miarodajnych, by spowodowały wyjazd ks. biskupa Łosińskiego z granic Państwa Polskiego.

Odpis niniejszej rezolucji przesyłamy na ręce pana wojewody w Kielcach".

Jest to dokument zaślepienia i nienawiści. Dziś już powszechnie wiadomo, że Ks. Biskup Łosiński nic takiego nie zrobił, coby obrażało „uczucia narodowe i religijne"... Stale powtarzające się w Kielcach wypadki w rodzaju ostatniej uchwały strzeleckiej wyglądają tak, jakby były inspirowane. Przez kogo?

Prof. Gołąb o swoim projekcie prawa o stosunkach rodziców i dzieci.

Z **końcem ub. roku** pojawił się projekt **prawa o stosunkach** prawnych rodziców i dzieci, którego autorem jest **prof. Stan. Gołąb**. Wypowiedzieliśmy wówczas parę krytycznych uwag na temat tego projektu. Ponieważ zaś sprawa jest aktualna spowodu, iż **projekt jest dyskutowany w łonie Komisji Kodyfikacyjnej**, zwróciliśmy się do prof. Gołąba z prośbą o łaskawe zaznajomienie naszych Czytelników z zasadami zredagowanego przez niego projektu. Z właściwą sobie uprzejmością przyjął prof. Gołąb naszego współpracownika, a to uwagi które wyjaśniają cel i zamierzenia autora pojektu:

I. Problemem rodziny interesują się równolegle obok siebie: Kościół i państwo, — mówi prof. Gołąb, a w dzisiejszym wywiadzie zajmę się jako cywilista rodziną z punktu widzenia państwowego, gdyż zdaniem mojem interesy Kościoła i Państwa nie kolidują ze sobą ze względu na tak doniosłą rolę, jaką ma spełniać rodzina w społeczeństwie.

Niebezpieczeństwa grożące dzisiejszej rodzinie są bardzo wielkie. Rozbicie i zamarcie **życia rodzinnego** w wielkich miastach, ograniczanie **liczby** urodzin, praca zawodowa kobiet, hasła kollektywnego wychowania dzieci w niektórych państwach, a więc odebranie dzieci z rąk rodziców — nie mogą się przecież przyczyniać do spoistości rodzinnej. **Ustawodawca** polski musi odrzucić wszelkie „nowinki" z zewnątrz pochodzące, a musi stworzyć ustawodawstwo, odpowiadające naszym rodzinnym stosunkom i warunkom. Tylko bowiem rodzina ze swemi pierwiastkami uczuciowo-altruistycznemi, rodzina nie uciskana lecz cementowana przez religję, państwo i społeczeństwo, może zapobiec złemu łącząc w sobie element idywidualny i zbiorowy tj. tendencje osobistego rozwoju swych członków i całości organizmu rodzinnego, a przezeń i samego państwa.

Jest rzeczą jasną — — mówi prof. Gołąb — **że prawo zwraca się swemi przepisami do stosunku między mężczyzną a kobietą** ze względu na ich przyszłe potomstwo. Stąd też warunki i skutki prawne zawarcia związku małżeńskiego, stąd też postanowienia ustawowe o prawach i obowiązkach rodziców i dzieci.

Lecz niestety, dzieci niezawsze mają rodzinę zorganizowaną legalnie i chronioną **przez ustawodawcę**. Są przecież dzieci, urodzone poza małżeństwem. Przypatrzmy się statystyce, — objaśnia prof. Gołąb. Rok rocznie przychodzi na świat przeszło 50 tys. nieślubnych dzieci, co stanowi około 6 proc. wszystkich urodzin. Rozstrzygnięcie więc kwestji dziecka „naturalnego" i jego matki należy do **piekących zagadnień** socjalnych. To też prawami dzieci zrodzonych poza małżeństwem i obowiązkami ich rodziców zająłem się szczegółowo w mym projekcie „o stosunkach prawnych rodziców i dzieci", będącym obecnie przedmiotem **obrad Komisji** Kodyfikacyjnej.

Dążeniem mojem jest, aby **przez odpowiednie zabezpieczenie ich wychowania i umożliwienie im „wrośnięcia" w rodzinę uniknąć groźnego na przyszłość stanu rzeczy.** Wiemy bowiem dobrze, i społeczeństwo musi jasno zdać sobie sprawę z tego, że spośród dzieci zrodzonych poza małżeństwem, wyrastają po największej części kadry antyspołeczne, wrogo nastawione do państwa. — Zresztą nie można się temu dziwić, bo dziecko takie i jego matka przeżywają gehennę i są niemal poza nawiasem społeczeństwa pokutują więc całe życie, nie z własnej winy.

Dziś jeszcze podkreślają niektórzy, że dopuszczenie tych dzieci do rodziny na równi z dziećmi ślubnemi, byłoby przekreśleniem instytucji małżeństwa, skoro te same prawa i korzyści miałoby dziecko i bez ślubu swych rodziców. Interes rodzinny miałby tedy wymagać upośledzenia takiego
dnia dzisiejszego pokutują jesz...
rych ustawodawstwach presum...
jak: mater semper certa, albo...
quem nuptiae demonstrant etc.

Stanowisko takie ustawod...
łeczeństwa z punktu widzenia...
jest niemoralne. Zapobiec temu...
odpowiednie rygory prawne n...
na odpowiedzialność na rodzi...
Rygory takie zmniejszą ilość...
podniosą moralność społeczeń...
czynią się do zapewnienia sp...
nej.

Podniesienie moralności s...
więc jednym z głównych mot...
projektu. To, co nazwałem ...śnięciem
dziecka w rodzinę, nie polega ... na przy
musie dopuszczenia dziecka, u...zonego po-
za małżeństwem, do legalnej ...dziny ojca,
do rodzinnej wspólności. Ale, j...li on uznał
dziecko za własne, albo gdy o...stwo usta
lił prawomocnie Sąd państwow... — wówczas, w tych dwóch przypadka...h, niepodobna odmówić dziecku pokrewieństwa nietylko z matką, jej rodziną, lecz także w stosunku do ojca i jego rodziny.

St. F.

Nowa faza konfliktu polsko-gdańskie...

Rząd polski mniemał, iż oficjalna likwidacja zaognienia w stosunkach polsko-niemieckich z lat 1919—1932, przyniesie stanowczy i trwały zwrot. Tymczasem, mimo najlepszej woli ze strony Polski i dążenia do współpracy z Gdańskiem w imię dobrze zrozumianego interesu obydwóch stron, stosunki w zasadzie **nie uległy poprawie**. Po zapewnieniach ze strony gdańskich narodowych socjalistów o współpracy z Polską, na każdym kroku Polacy spotykają się z szykanami ze strony nietylko ludności gdańskiej, ale również i ze strony władz gdańskich.

Znamiennym przykładem szykan i bezczelności jest rzucanie odpowiedzialności przez Senat i stronnictwo narodowo socjalistyczne **na Polskę za dewaluację guldena gdańskiego**, gdy tymczasem cała wina za tę gospodarkę spada na władze gdańskie.

Wzamian za powyższe szykany rząd polski zaopiekował się szczerze kłopotami finansowemi Gdańska i **zaofiarował mu swoją pomoc** nad ustabilizowaniem stosunków gospodarczych. Do tego kroku skłoniły rząd polski dwa powody: pierwszy, to — ścisła zależność Gdańska od Polski w zakresie życia gospodarczego; drugi, to — obrona gospodarczych interesów polskich na terenie W. Miasta.

Wyrazem opinji polskiej było przemówienie przedstawiciela ludności polskiej W. M. Gdańska, posła Budzyńskiego, wygłoszone na posiedzeniu „Volkstagu" w dniu 26 czerwca br. Poseł Budzyński stwierdził, że Gdańsk ratując się przed ruiną gospodarczą, obrał drogę fałszywą, bo **przeprowadził dewaluację bez uprzedniego porozumienia się z Polską, a nawet wbrew swym zobowiązaniom w tym względzie.** Reformy gospodarcze dokonywane są drogą żądania od ludności ciężkich ofiar, gdy tymczasem możnaby ich uniknąć, uzyskując pomoc ze strony Polski, która jej chętnie udzieli. Poseł Budzyński dalej stwierdził, iż drugim błędem senatu było zaprowadzenie **ograniczeń dewizowych,** które zabijają handel gdański. Domagał się on zniesienia **wszelkich** ograniczeń handlu i wprowadzenia wolnego obrotu, który jedynie może Gdańskowi zagwarantować pomyślny rozwój. Kończąc apelował poseł Budzyński do senatu, aby **nawiązał bezpośrednie rokowania z Polską.**

Dla umożliwienia kontaktu z władzami Wolnego Miasta, wyjechał z Warszawy do Gdańska przedstawiciel rządu polskiego, **min. Roman** i w trakcie rozmów, opierając się na obowiązujących umowach, zażądał cofnięcia przez Gdańsk ograniczeń dewizowych. Władze gdańskie nie chciały jednak o tem słyszeć; wobec tego rokowania zostały zerwane **bez pozytywnego rezultatu.** Przedstawiciel rządu polskiego opuścił Gdańsk.

Okazało się więc, iż mimo najlepszej woli ze strony Polski, władze gdańskie z pomocy nie skorzystały, przechodząc na...
rządku dziennego.

Nasuwa się pytanie, jakie ...
które powodują, iż władze gda...
dzą politykę gospodarczą **wbrew...**
ludności Wolnego Miasta i naraża...
poważne straty? Odpowiedzi mo...
szukać tylko **w motywach polityczn...**

Hitlerowcy gdańscy pragną w...
światem, iż ruina Gdańska jest ...
oddzieleniem go od Rzeszy, i że...
nek leży **w jego powrocie do pańs...**
ckiego. Prezydent Greiser w mow...
głoszonej w dniu 2 maja w Volk...
omawianiu dewaluacji guldena,
„Narodowi socjaliści w Gdańsku dz...
mach wielkich zadań niemieckich, ...
ktu widzenia potrzeb malutkiej po...
skiej dzwonnicy. Dziś ...my tu **nie j...**
czanie, lecz jako Niemcy". Podob...sko zajął prezydent również w wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Danziger Vorposten". Ofiarowaną przez rząd polski pomoc potraktował p. Greiser jako chęć **wykorzystania przez Polskę trudnej sytuacji Gdańska dla zrobienia politycznych interesów (!).**

Rząd polski wyczerpał wszelkie możliwe środki, aby dojść z Gdańskiem do porozumienia. Obecnie nie pozostało **już** nic innego jak tylko zastosować inne metody, metody, które **przemawiają już nie do rozumu, ale do skóry.**

W związku z powyższem ukazały się w dzienniku ustaw R. P. **oraz w** dzienniku taryf i zarządzeń kolejowych pierwsze rozporządzenia, (podane w ostatnim numerze „Gł. Nar.") będące odpowiedzią na politykę gospodarczą Gdańska. Podobnym językiem zaczyna przemawiać teraz i „**Gazeta Polska**".

„W swoim czasie — pisze organ rządowy — czynniki gdańskie starały się udowodnić, że budowa portu w Gdyni nie jest Polsce ze względów gospodarczych potrzebna, **że jest jedynie polityczną wobec Gdańska szykaną.** Jeśli ktokolwiek miał pod tym względem wątpliwości — pozbył się ich napewno **w ciągu dni ostatnich.** Senat Wolnego Miasta udowodnił w sposób oczywisty, że — niezależnie od rozmiarów swego handlu zamorskiego — Rzeczpospolita **nie mogłaby w żaden sposób polegać n... wyłącznem pośrednictwie Gdańska w te... dziedzinie bez najpoważniejszych obaw ... interesy gospodarcze zarówno Państwa ja... i jego obywateli".**

Należałoby sobie tylko życzyć, aby powy...sze wnioski nie pozostały tylko na papierz..., lecz żeby zostały **zrealizowane przez rząd po...ski.** Najlepszym bowiem argumentem dla G...ska będzie polski, rozbudowany **port Gdy...** ogniskujący cały nasz handel zamorski.

K.

Na ziemiach Rzeczposp.

Olbrzymia manifestacja katolicka w Wilnie.

W uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła w ramach Zlotu K. S. M. Archidiecezji Wileńskiej odbyło się złożenie votum Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży w Ostrej Bramie. Wieczorem z ulicy Pierwszej Baterji (koło kościoła św. Jakóba) wyruszyła uroczysta procesja. Za krzyżem, niesionym przez druhów, posuwał się las **400 sztandarów, a dalej olbrzymia kolumna** druchen i druhów. Procesja przybyła do Ostrej Bramy, pociągając za sobą tłumy wilnian. Z balkonu kaplicy przemówił Ks. Arcybiskup Metropolita Wileński Romuald Jałbrzykowski, który w mocnych słowach zachęcił młodzież do pracy na drugie dziesięciolecie, udzielając swego pasterskiego błogosławieństwa. Następnie zwarta kolumna druchen i druhów złożyła ślubowanie Najśw. Marji Pannie Ostrobramskiej. Ks. Arcybiskup złożył na ołtarzu poduszkę z votum K. S. M., poczem tysiączne rzesze uczestników uroczystości odśpiewały pieśń „My chcemy Boga"...

Uczczenie pamięci ś. p. ks. arcybiskupa Fl. Stablewskiego.

W dniu 8-go lipca zadokumentuje Wielkopolska swoją wdzięczność ś. p. ks. arcybiskupowi Florjanowi Stablewskiemu, odsłaniając jego pomnik w katedrze poznańskiej. Arcybiskup gnieźnieński i poznański, ks. Stablewski sprawował rządy arcypasterza w czasie, gdy w Poznańskiem, pod zaborem pruskim **stosowano system, zmierzający do zupełnego wyniszczenia wszystkiego, co katolickie i polskie.** — Ks. Arcybiskup Stablewski systemowi pruskiemu przeciwstawił obronę przemyślaną i przygotowaną na daleką metę. **Szkolił zastępy młodego duchowieństwa,** starsze rozpalał hasłami Leona XIII i wyprowadzał na pole pracy społecznej poza ściany kościoła. **Wydał katechizmy — elementarze i założył „Przewodnika Katolickiego".** W Poznaniu ukonstytuował się komitet uczczenia pamięci ś. p. arcybiskupa Stablewskiego, a w skład komitetu weszło kilku biskupów. Komitet wydał odpowiednią odezwę do społeczeństwa.

Studenci wyższych uczelni w Polsce.

Jak wynika z dokonanych ostatnio obliczeń, liczba studentów wyższych uczelni w Polsce w roku akademickim 1933-34 wynosiła ogółem 49.725 osób, w tem około 69 procent mężczyzn i 31 proc. kobiet.

Uniwersytet Warszawski posiadał 9.562 studentów, Uniwersytet Jana Kazimierza 6.703, **Uniwersytet Jagielloński 7.155,** Uniwersytet Stefana Batorego 3.880, Uniwersytet Poznański 5.336, Politechnika Warszawska 4.348, Politechnika Lwowska — 2.777, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie 1.351, Akademja Górnicza w Krakowie 518, Akademja Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie 487, Akademja Sztuk Pięknych w Krakowie 186, Akademja Sztuk Pięknych w Warszawie 300, Akademja Stomatologiczna w Warszawie 494, Katolicki Uniwersytet Lubelski 902, Wolna Wszechnica Polska w Warszawie 789, Wolna Wszechnica w Łodzi 325, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie 990, Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego we Lwowie 381, Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu 641, Wyższe Studjum Handlowe w Krakowie 843, Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie — 1.284, Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie — 236, Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie 173, oraz Szkoła Wschodoznawcza 71 studentów.

Jubileusz St. Jaracza.

W Teatrze Wielkim w Warszawie odbył się w poniedziałek uroczysty obchód 30-lecia pracy artystycznej Stefana Jaracza. Po przedstawieniu pod nazwą „Trzy wieki w dworze polskim". Jubilata otoczyły jego koleżanki i koledzy oraz dyrekcja teatru i instytucyj, przybyli celem złożenia gratulacyj. Na scenie złożono wielką ilość wieńców i bukietów. Pierwszy zabrał głos naczelnik wydziału sztuki Ministerstwa WR i OP. W przemówieniu swem zaznaczył, że jubilat otrzymuje Złoty Krzyż Zasługi. Następnie przemawiał naczelnik wy... oświaty i kultury magistratu m. War... ...iękując w imieniu miasta za długo... pracę dla sceny stołecznej. Następnie ...wiali koledzy ze sceny i wielu innych ...ów, podkreślając b. wielkie zasługi ju... dla sceny polskiej.

...a donosicielstwa w szkolnictwie.

...związku z uchwałami powziętemi przez ...delegatów Stowarzyszenia chrześcijań... ...dowego nauczycielstwa szkół pow... ...ch należy dodać, że zjazd wyraził ży... ...aby władze wydały stanowcze zarzą... ...celu ukrócenia plagi fałszywego do... ...twa, które szerzy się na terenie szkol... ...zatruwa w niem atmosferę moralną. ...stanowisko zajął zjazd do instytucji instruktorów oświaty pozaszkolnej, których **funkcje są nieokreślone,** a działalność wprowadza do życia szkolnego i nauczycielskiego dużo szkodliwego zamętu. Ze spraw prawnosłużbowych zjazd wysunął **dezyderat jawności opinji o pracy nauczycielskiej.**

—ooo—

NOWE WŁADZE UNIWERSYTETU POZNAŃSKIEGO. W wyniku wyborów do władz akademickich tutejszego Uniwersytetu wybrani zostali: **prof. dr. Karol Jonscher** prorektorem U. P. na okres lat akad. 1935/36, 1936/37 i 1937/38.

Z Paryża do Szanghaju w ciągu 30 godzin

Na marginesie ostatnich rekordów stratosferycznych.

(—) W sposób dosyć tajemniczy ogłosiła **Moskwa** wyniki świeżo tam odbytego lotu **stratosferycznego.** Podano tylko pewne szczegóły **lądowania, osiągniętą wysokość** 16 tys. mtr. dołączając uwagę, że chodziło o badanie możliwości **szybowania przez stratosferę,** co podobno wyraża się cyfrą 1000 km. na godzinę.

Gdy przed 50 mniejwięcej laty **Juljusz Verne** dziwił świat swojemi fantazjami, nikt nawet nie marzył, że kiedykolwiek mogłyby być one urzeczywistnione. Tymczasem znalazł on realizatorów. Dziś siedzą oni w **biurach konstrukcyjnych** przemysłu technicznego, w zakładach lotniczych, fabrykach motorów i kierownictwach wielkich towarzystw komunikacyjnych. Co sobie ci trzeźwi, zimno obliczający „fantaści" obmyślają, co do planów przyszłości, to jest **śmielsze i więcej oszałamiające,** niż najzuchwalsze marzenia. Za 30 godzin z Paryża do Szanghaju, niewiele więcej, niż **jeden dzień** dla przestrzeni, dla której nasi pradziadowie potrzebowali **pół roku lub więcej** — to jest muzyką przyszłości techników lotniczych.

Zawrotne tempo w jakiem rozwija się dziś we wszystkich krajach lotnictwo, doprowadziło zadanie lotu oceanicznego **w wielkiej mierze do rozwiązania.** Na czele stoi organizacji służby lotniczej południowo-amerykańskiej. Syndykat **Condor** przeniósł punkt ciężkości swej działalności do Ameryki Południowej, gdzie mógł rozbudować swą pracę z wciąż wzrastającem powodzeniem. **Wraz z Lufthanzą** zorganizował mianowicie Syndykat Condor **regularną służbę lotniczą Europa — Ameryka Południowa** i dziś już przewozi około 30.000 przesyłek pocztowych tygodniowo w obu kierunkach, zbliżając przez to oba lądy na odległość kilku dni.

Przestrzeń Europa — Rio de Janeiro przebywa się już dziś w cztery lub pięć dni. — W ciągu bieżącego roku szybkość podróży ma być o tyle zwiększona, że list nadany w **poniedziałek o godz. 12 z jakiegokolwiek punktu Europy środkowej, będzie mógł być doręczony już w czwartek popołudniu w Rio de Janeiro.**

Podczas, gdy służba lotnicza południowo amerykańska tak już jest doskonale urządzoną, że w najbliższym czasie nie będzie wiele zmieniona, to wciąż jeszcze brak komunikacji lotniczej nad północnym Atlantykiem. Tu wolna przestrzeń oceanu, która musi być przebytą, jest o wiele większa, również trudności atmosferyczne są poważniejsze. Towarzystwa komunikacji lotniczej zajmują się od pewnego czasu przygotowaniem linji, która użyje **Azory i wyspy Bermudy** za punkty lądowania. Najdłuższa odległość jest między Azorami i Bermudami (3650 km.) — Łączna długość linji wynosi około 6.600 km. Może jednak w ruchu północno-amerykańskim przyszłość otwiera się raczej dla **sterowca,** mimo jego niewielkiej szybkości, ale dla obszerniejszego zasięgu i znacznej nośności.

Przed niejakim czasem **Willy Post,** lotnik amerykański podniósł rekord szybkości dla samolotów lądowych **na 547 km.** Oczywiście przy tak wysokiej szybkości niema mowy o obciążeniu użytkowem. Ale rekord dzisiejszy staje się przeciętnym wynikiem jutro, a przygotowania do ruchu lotniczego **na wielkich wysokościach** postąpiły już tak dalece, że można myśleć o pospiesznym ruchu w stratosferze. Dla osiągnięcia 500 km. na godzinę ponad poziomem, potrzeba pewnej znacznej energji. W stratosferze przy tej samej wydatności maszyny będzie możliwa o wiele wyższa szybkość, tak, że 500 km. na godzinę na wysokości 12.000 — 15.000 m. **wydaje się dziś zupełnie możliwą,** jako szybkość przy odległości 15.000 km.

Znaczyłoby to, że możnaby pokonać przestrzeń **Paryż — Szanghaj** w ciągu 30 godzin.

D. B.

Niezwykłe dwa nieszczęśliwe wypadki.

Kronika policyjna w Hamburgu notuje dwa niezwykłe wypadki z dziećmi. 10-letni chłopak wrzucił do automatu ustawionego na dworcu kolejowym 10 fenigów. Ponieważ oczekiwana czekolada nie wypadała, szarpnął za rączkę automatu tak silnie, że ten **wywrócił się i zabił chłopca na miejscu.** — W drugim wypadku spuszczono sadzawkę w parku do jeziora, przyczem **nie zauważono, że w sadzawce kąpie się 7-letni chłopiec.** Silny prąd wody **wciągnął chłopca do rury** łączącej sadzawkę z jeziorem. Chłopca wydobyto z jeziora z ciężkiemi ranami głowy.

300 tys. mórg ziemi w Chinach zalane

W pobliżu Hankou w Chinach wylała rzeka Jang-Tse-Kiang, ponad 300.000 morgów ziemi stoi pod wodą, tysiące domostw są zatopione. Liczba ofiar w ludziach jest jeszcze nie ustalona. Komunikacja kolejowa i autobusowa w okolicy przerwana. **Cztery główne rzeki prowincji Honan podniosły się o 6 mtr.** Również w Kwantungu, Czing-Ko rzeki wezbrały, grożąc powodzią.

200.000 domów pod wodą w Japonji.

Według ostatnich oficjalnych wiadomości, powódź w południowo-zachodniej Japonji spowodowała znacznie większe spustoszenia, niż przypuszczano pierwotnie. **90 osób utraciło życie, 20 zaginęło, przeszło 300 jest rannych. —** 1700 domów uległo zupełnemu zniszczeniu. — Przeszło **200.000 zabudowań znajduje się pod wodą.**

Starcie robotników z policją w Kanadzie.

W **Regina,** w prowincji Saskatchevan w Kanadzie, podczas meetingu robotniczego doszło do starcia z policją, podczas którego **policjant i jeden ze strajkujących robotników zostali zabici,** a przeszło 20 **osób zostało rannych.** Policja była zmuszona do użycia gazów łzawiących. Manifestanci obrzucali przedstawicieli władzy kamieniami. Dokonano licznych aresztowań. W pewnym momencie policja była zmuszona do użycia broni palnej. Przez czas dłuższy trwała walka na ulicach miasta.

Nowy rekord lotniczy kobiecy.

Z Moskwy donoszą. Słuchaczka Instytutu kultury fizycznej w Leningradzie **Kutałowa ustanowiła rekord światowy, skacząc ze spadochronem bez aparatu tlenowego z wysokości 7.750 m.**

ZARĘCZYNY CÓRKI MIN. LAVALA.

Z Paryża donoszą nam: o **zaręczynach córki premjera Lavala** z hr. René **de Chambrun,** adwokatem nowojorskim. Pochodzi on z rodziny Lafayett'ów i jest synem gen. de Chambrun, jednego z dowódców Marokka. René de Chambrun jest bratankiem ambasadora francuskiego w Rzymie.

SAMOBÓJSTWO POLITYCZNE W WIEDNIU?

Z Paryża donoszą: Ag. Havasa w depeszy z Wiednia notuje pogłoskę, jakoby wiceburmistrz m. Wiednia Karol **Winter,** przywódca akcji robotniczej, której organ **„Die Aktion"** został onegdaj zawieszony, **popełnił samobójstwo.**

———oo———

KONGRES DZIENNIKARZY W HELSINGFORSIE. W dn. 8 lipca rozpocznie się w Helsingforsie doroczny **kongres Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy.** Na kongres wyjeżdża prezes Zw. Dziennikarzy Rzplitej red. Ścieżyński i sekretarz generalny red. Zalewski.

Z POWODU WYBUCHU, JAKI WYDARZYŁ SIĘ W KOPALNI WĘGLA w Indjach, w prowincji Bihar, utraciło życie 22 górników, 25 jest rannych. **Siła eksplozji wyrzuciła jednego z dyrektorów kopalni, który zginął w katastrofie, na odległość 100 metrów** od miejsca wybuchu.

Z całego świata.

Polacy na zjeździe katolickim w Pradze.

W zjeździe katolickim w Pradze wzięli liczny udział Polacy. Przeszło 1200 przybyło ze Śląska Cieszyńskiego wraz z kilkoma duszpasterzami, wśród których znajdował się również **ks. dziekan Płoszek.** Wieczorne nabożeństwo **odprawił** w piątek w kościele benedyktyńskiego opactwa Emauskiego **ks. kan. H. Zborowski z Poznania.** W sobotę odbyło się uroczyste zebranie sekcji polskiej. **Na obrady przybył ks. kardynał, legat papieski Henryk Verdier.** Powitał go dłuższem przemówieniem **ks. rektor Wrzoł.** W odpowiedzi ks. kardynał wskazał na znaczenie wiary i miłości jako łączników międzynarodowych. Następnie przemawiali arcybiskup **Preczan** i arcybiskup **Kaszpar.** Arcypasterz Pragi powitał wszystkich uczestników kongresu, **podkreślając specjalnie obecność ministra Grzybowskiego,** jako przedstawiciela władzy katolickiego państwa polskiego. Po opuszczeniu sali przez książąt Kościoła, główny referent, poseł dr. Wolf wygłosił referat, poświęcony akcji katolickiej. Zebranie zakończono odczytaniem **depeszy hołdowniczej do ks. kardynała Hlonda do Lubiany** i odmówieniem przyrzeczenia Chrztu św.

Jugosłowiański Kongres Eucharystyczny

W sobotę z rana Kardynał Legat odprawił na olbrzymim stadjonie nabożeństwo, po którem **nastąpiła** generalna Komunja św. dzieci. **Popołudniu odbyła się sesja główna kongresu,** w czasie której kardynał Hlond ku nieopisanemu entuzjazmowi **przeszło stutysięcznych tłumów** wygłosił pół godziny trwające przemówienie po słoweńsku. Wieczorem tegoż dnia w obecności Kardynała Legata odbył się przepiękny koncert religijny, w czasie którego **chór złożony z 1500 osób** wykonał śpiewy religijne. Uroczystości tego dnia zakończyła wzruszająca ceremonja nocnej generalnej Komunji św. mężczyzn. (KAP.)

Zgon senatora Motza w Paryżu.

W poniedziałek wieczorem zmarł w 72 roku życia na raka w Paryżu sen. dr. **Bolesław Motz** (Str. Ludowe). Dr. Motz był **znanym internistą w Paryżu.** Zmarły był senatorem Rzplitej Polskiej przez dwie kadencje. W czasie ostatniej sesji budżetowej senatu, dr. Motz przybył do Warszawy i wygłosił przemówienie z zakresu polityki zagranicznej.

2.000 dzieci otoczone morzem ognia.

W stanie New Jersey, w Ameryce półn., pożar zniszczył znaczną część zabudowań w miejscu rozrywkowem, położonem na brzegu rzeki Hudson. W gaszeniu pożaru wzięły udział liczne oddziały straży pożarnej z Nowego Jorku. W chwili wybuchu pożaru w zagrożonej miejscowości znajdowało się 2.000 dzieci, które dzięki energji władz policyjnych i straży ogniowych **udało się uratować.** Tylko jedna osoba doznała poważnych obrażeń cielesnych.

Czy śmierć „księżniczki dolara"?

(—) Znanem, a w zasadzie mocno niemoralnem zjawiskiem przed wojną była t. zw. „księżniczka dolara" — z warstwy bussinesmanów pochodząca spadkobierczyni amerykańskiego miljardera, która dzięki dolarom „papy" wchodziła potem w skład takiej lub innej „błękitnej" rodziny europejskiej. Otóż teraz to się może skończy, a w każdym razie stanie rzadszem, bo od czegóż NIRA!

Najnowsze **projekty podatkowe prez. Roosevelta** brzmią bowiem w ten sposób: Opłata od spadków powyżej 1 do 10 milj. dolarów wyniesie 60 proc. kwoty spadkowej, a powyżej 10 milj. dol. pełne 80 proc., co będzie rzeczą bardzo nieprzyjemną. Co gorsza jednak, obowiązywać będzie **surtaxe dla spadków, wychodzących poza granice Stanów Zjedn. A. P.,** co wyniesie dalsze 25 procent odziedziczonej w ten sposób kwoty. Ten dodatek skierowany jest głównie przeciw młodym spadkobierczyniom z Fifth Avenue, dziwnie słabym wobec uroku „błękitnych" markizów, hrabiczów i książątek europejskich.

Plaga ta szerzyła się zwłaszcza po wojnie. Przyczem rzecz dziwna: Amerykański dostawca słoniny czy solonego mięsa, po wojnie za nieodzowny dowód swych wyższych potrzeb uważał podróż do Europy wraz ze swą magnifiką i córuchną, a tam — zależnie od sposobności pytał, ile kosztuje Notre Dame, Tower, wieża św. Szczepana, Wawel, lub przynajmniej kurtyna Siemiradzkiego. On „zamierzał" te rzeczy zabrać z sobą. Natomiast żeńska jego latorośl w ten sam sposób uważała za wymóg i dowód swej „kultury" posiąść, tak jest: nabyć „błękitnego" małżonka. Bez względu na cenę.

Djeta leczy zęby.

Próchnica zębów jest w dużym stopniu skutkiem niewłaściwego odżywiania, w którem brak witamin. jakie zawierają świeże owoce i jarzyny. Zarówno owoce jak i jarzyny gotowane tracą większą część witamin i soli mineralnych, co przy spożywaniu ich odbija się w fatalny sposób na przemianie materji, osłabia organizm i przyczynia się wydatnie do psucia się zębów. Dzisiaj związek między stanem uzębienia, a rozmaitemi chorobami chronicznemi, jak np. reumatyzmem i pewnemi niedomaganiami serca jest ustalony przez lekarzy. Do utrzymania zaś zębów w dobrym stanie i do zapobiegania próchnicy zębów przyczynia się znacznie odpowiedni reżim w odżywianiu, w którem w porze letniej najważniejszą rolę winny odgrywać świeże owoce i jarzyny. — W ochronie dla dzieci w Nowym Jorku osiągnięto znakomite wyniki z grupą 34 dzieci chorych na próchnicę zębów przez **podawanie małym pacjentom w ciągu całego roku po pół litra dziennie soku ze świeżych pomarańcz.**

Przykład ten dowodzi, jak wielkie znaczenie mają owoce i jarzyny, gdy chodzi o utrzymanie organizmu ludzkiego w stanie zupełnego zdrowia. Należy więc korzystać z obfitości owoców i jarzyn w porze letniej, nie żałować ich sobie, by wynagrodzić organizmowi ograniczony przypływ witamin i soli mineralnych, jaki jest główną wadą odżywiania w naszym klimacie w porze zimowej i jesiennej.

M. K.

Ruch wydawniczy

„ŚWIAT“. Ostatni numer tygodnika „Świat“ przynosi artykuł wstępny Leona Chrzanowskiego pt. Penelopy dyplomatyczne, w którym autor wykpiwa metody dyplomatów zawierania i unicestwiania paktów. Stefan Górski poświęca wspomnienie Szymonowi Askenazemu jako profesorowi. — Świat muzyki zawiera sprawozdanie o popisach szkół muzycznych. Świat Wielkiej Warszawy przynosi wywiad z gen. Burhardt-Bukackim o rozwoju Pragi. Korespondencje p. Peretjatkowicz z Indji, nowela Witlina, Świat szachów, Teatr oraz liczne ilustracje uzupełniają ten ciekawy numer „Świata“.

Od Administracji.

Prosimy P. T. Abonentów o nadsyłanie prenumeraty za

lipiec.

Równocześnie zwracamy się do wszystkich abonentów zalegających z prenumeratą z gorącem wezwaniem aby zechcieli niezwłocznie zaległości wyrównać.

Strój nurka dla lotnika



Lotnicy coraz częściej i poważniej zastanawiają się nad możliwościami komunikacji stratosferycznej. W wyższych jednak regjonach panuje dotkliwe zimno. Również powietrze jest tam już silnie rozrzedzone. Przed tymi zmianami atmosferycznemi lotnik musi się zabezpieczyć specjalnym ubiorem i butlami z tlenem. Ubiór lotnika stratosferycznego, jak widzimy na ilustracji, niczem prawie nie różni się od ubioru nurka.

Sport

Stan tabeli o mistrzostwo ligi.

Niedzielne mecze o mistrzostwo Ligi zmieniły czoło tabeli rozgrywek. Na pierwsze miejsce wysunęła się Garbarnia przed ŁKS i Ruchem. Pozatem pewne zmiany nastąpiły i na dalszych miejscach.

	gier	st. pkt.	st. br.
1) Garbarnia	9	12:6	17:10
2) ŁKS	8	12:4	17:11
3) Ruch	9	12:6	19:14
4) Pogoń	8	11:7	21:12
5) Warta	8	9:7	20:13
6) Wisła	8	9:7	21:18
7) Legja	10	9:11	18:15
8) Śląsk	7	5:9	11:22
9) Polonia	8	5:11	7:18
10) Warszawianka	8	4:12	12:21
11) Cracovia	8	4:12	8:17

KOMPROMITUJĄCA KLĘSKA WARSZAWIANKI. W drodze ze Lwowa do Warszawy Warszawianka zarzymała się w Tarnowie, gdzie rozegrała mecz z miejscową Tarnovią, przegrywając kompromitująco 1:7 (0:3).

KPT. SEGDA zdobył mistrzostwo Polski w szabli na zawodach w Warszawie.

JĘDRZEJOWSKA weszła do ćwierćfinału turnieju wimbledońskiego. Pokonała ona angielską tenisistkę Whittingstall w dwóch setach 6:2, 6:2.

SENSACYJNA KLĘSKA NIEMIECKIEJ REPREZENTACJI PIŁKARSKIEJ. Na olimpijskim stadjonie w Sztokholmie wobec 20.000 widzów niemiecka reprezentacja piłkarska poniosła w meczu ze Szwecją sensacyjną klęskę 1:3 (0:1). Zwycięstwo Szwecji było zupełnie zasłużone.

CZYTELNICY!

Żądajcie „Głosu Narodu“ we wszystkich kawiarniach restauracjach i na dworcach kolejowych!

Radjo.

NARODOWE ŚWIĘTO AMERYKI W POLSKIEM RADJO. Polskie Radjo uczci Narodowe Święto Ameryki, które przypada na dzień 4 bm., dwoma koncertami, poświęconemi wyłącznie muzyce tego kraju. Będą to o godz. 16.15 kompozycje o charakterze rozrywkowym w wykonaniu Sekstetu N. Mańskiej, oraz koncert symfoniczny o godz. 21 w wykonaniu orkiestry Polskiego Radja.

STAROPOLSKIE PIOSENKI. Talent recytatorsko-wokalny znakomitego teatrologa i b. dyrektora wielu polskich teatrów, Teofila Trzcińskiego, zjednał mu tytuł „Polski Yvonne Gilbert“. Talent ten datuje się od słynnego „Zielonego Balonika“ w „Jamie“ Michalikowej. Dyr. Trzciński należał bowiem do stałych wykonawców programu tego pierwszego polskiego kabaretu literackiego. Dnia 4 bm. o godz. 21 rozgłośnia poznańska nadawać będzie na całą Polskę kwadrans staropolskich piosenek w wykonaniu Teofila Trzcińskiego.

Prrogamy stacyj radjowych.

Czwartek, dnia 4-go lipca 1935.

Kraków. (293.5 m). G. 6.30 Transmisja z Warszawy; 8.20 Program na dzień bieżący oraz Wskazówki praktyczne; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał; 12.03 Trnasmisja z Warszawy; 12.15 Płyty; g. 13: Transmisje z Warszawy i Lwowa; 15.15 Transmisja z Warszawy; 15.30 Muzyka lekka z płyt; g. 16: Transmisja z Warszawy; 18.15 Cała Polska śpiewa; 18.30 Dokąd jechać w święto; 18.40 Wiadomości bieżące; 18.45 Płyty; 19.05 Program na dzień następny; 19.15 Koncert reklamowy; 19.30 Transmisja z Warszawy; 20 Odczyt: Życie literackie Sowieckiej Azji; 20.10 Transmisje z Warszawy i Poznania; 22.06 Wiadomości sportowe; 22.10 Transmisja z Warszawy.

Lwów. (377.4 m). Godz. 13.05 Koncert mandolinistów „Hejnał“; 18.30 O Herburtach i ich grodzie; 18.40 Silva rerum i Życie artystyczne; 18.45 Recital fortepianowy 20 Feljeton filmowy.

Warszawa. (1339.3 m.). Godz. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“; 6.33 Pobudka do gimnastyki; 6.36 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny oraz Pogadanka sportowo-turystyczna; 8.20 Program na dzień bieżący; 2.25 Wskazówki praktyczne; 11.57 Sygnał czasu; 12 Hejnał; 12.03 Wiadomości meteor.; 12.05 Dziennik południowy; 12.15 Płyty; 13 Chwilka dla kobiet; 13.05 Koncert mandolinistów ze Lwowa; 15.15 Przegląd giełdowy; 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Płyty; 16 Pogadanka przyrodnicza; 16.15 Sekstet kameralny; 16.50: Codzienny odcinek prozy; 17 Koncert dla naszych letnisk i uzdrowisk z Torunia; 18 Książka i wiedza; 18.10 Minuta poezji; 18.15 Cała Polska śpiewa; 18.30 Dokąd jechać w święto; 18.40 Życie artystyczne i kulturalne stolicy; 18.45 Płyty; 19.05: Program na dzień następny; 19.15 Koncert reklamowy; 19.30 Preludja i fugi Bacha; 19.50 Feljeton aktualny; 20 Nowiny leśne; 20.10 Koncert orkiestry P. R.; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski; 21 Stare piosenki z Poznania; 21.15 Zapomniane walce; g. 21.30 Teatr Wyobraźni; 22 Wiadomości sportowe; 22.10 Koncert orkiestry P. R.; W przerwie o godz. 23 Wiadomości meteorologiczne.

Katowice. (395.8 m). Godz. 15.15 Giełda zbożowo-towarowa; 15.20 Życie artystyczne i kulturalne Śląska; 18.30 Kukiełki śląskie; 20 Dokąd jechać w święto.

Wyobraźnia w polskiem malarstwie.

Rozróżniamy dwa typy wyobraźni: pierwsza, wynikająca z założeń psychiki ludzkiej, przedstawiająca się jako prosta zdoność wyobrażania wewnętrznego, w zamierzeniu objektywna, z konieczności subjektywna, występująca w malarstwie tzw. realistycznem; i druga, w zamierzeniu subjektywna, płynąca z chęci wyrażenia nowych uczuć, zestawiająca znane elementy w sposób nieznany, to malarstwo tzw. „kompozycyjne“.

Typem niemal czysto realistycznym w polskiem malarstwie są Kossakowie. Przedstawiają to, co się działo i — o ile się da — tak, jak się działo. Np. „Stadnina na błoniu“ „Szarża Kozaków na ulicach Warszawy“ „Żołnierz i dziewucha“. Ani w kształcie przedstawianych rzeczy, ani w ich barwie nie odstępują od rzeczywistości takiej, jak ją z najczystszego doświadczenia codziennego, potocznego, jakeśmy się praktycznie patrzeć nauczyli. Ale już dziś wobec najstarszego z nich, Juljusza, stwierdzić można, jak się nasze widzenie odmieniło: my dziś widzimy o wiele barwniej.

Typem artystycznym wysoce posługującym się fantazją był w naszem malarstwie niedawnem Grottger. Maluje „Wojnę“, a raczej powstanie nasze zbrojne przeciw zaborcy. Ale to nie wojna taka, jak się odbywała: to raczej stany wizyjno-uczuciowe wobec tej wojny. Osoby przedstawione nie są ludźmi z prawdziwej rzeczywistości; to postacie wzniosłe, piękne, szlachetne — w rodzaju wprawdzie akademicko - klasycystycznym, jednak taksamo, jak i sceny przedstawione, naprawdę pełne wyrazu i nastroju. Pełne nastroju choć czasem raczej teatralnego, przeważnie jednak szczerego i przejmującego zwłaszcza dla nas wtajemniczonych w treść. Niemniej są to postacie z czystej wyobraźni, zaprawionej nawet właściwym epoce owej sposobem wyobrażania.

Inną jest fantazja Matejki: Maluje swe wiekie obrazy z przeszłych naszych dziejów niby realistycznie, niby są tak prawdziwe, że wszystko, stroje, zbroje, nawet twarze są oparte na badaniu zabytków. Najdawniejszych np. królów maluje zgodnie z ich wizerunkami na ówczesnych monetach. Ale nie mógł przecie widzieć ich wyrazu twarzy w sytuacjach, które przedstawia, np. wyrazu twarzy Ks. Skargi w „Kazaniu“. Ale patrząc na ten obraz, na tę twarz Ks. Skargi, na wzniesione ręce, słyszy się jak grzmi na bezrząd w państwie. Wrażenie wzrokowe od obrazu budzi w nas nawet wyobrażenie słuchowe, wprost złudę. Te wspaniałe wyrazy, które przedstawia, są wytworem, są niebywałem dziełem jego wyobraźni. Tylko miłość do tych wielkich naszych dziejowych postaci mogła go natchnąć takiem ich pojmowaniem: jego fantazja stworzyła tę wysoką godność, tę powagę, jakie od nich biją, tak pojmowała ducha naszych przodków: on nam stworzył, on w nas stworzył wyobrażenie wzrokowe naszej historycznej przeszłości. To typ twórczy wyobraźni.

Malarzem naszym o najwyższym stopniu fantazji jest niedawno zmarły Jacek Malczewski. Co się dzieje na jego obrazach z czasu najwyższego rozkwitu jego sztuki aż do końca jego działalności, to są zdarzenia nie z tego życia; takich postaci, jakie działają w tych scenach, życie nie oglądało i oglądać nie będzie. Np. pół-kobieta a pół-tygrysica, albo postacie lecące przez otwarte okno do chłopaka na drabinie a wyobrażające jego myśli, jakieś niby mary a niby żywe: wizje, które chciałby ucieleśnić. Pełno symboli u niego: ta studnia, to nie zwykła studnia, to krynica ducha. Ten owad na ręce starca, to nie tyle owad, ile namysł nad tajemnicą przyrody, przywiązanie do przyrody, do życia. Wreszcie i wygląd tego świata, który nam Malczewski przedstawia, jakiś jest inny, niż wygląd naszego. Wszystko to wygląda jakby widziane na bańce mydlanej mieniącej się swoistemi barwami. Świat jego migoce i lśni się, jakby był zdjęty z takiej bańki, jakby był na niej spostrzeżony. Świat Malczewskiego, to świat złudzenia... tak zwiewnego złudzenia, że lada wietrzyk je uniesie i lada chwila się rozpryśnie. Koloryt iryzacji cienkich warstewek — mówiąc słowami fizyki. Velasquer widział świat jakby w cudnie wypolerowanem zwierciedle srebrnem, albo jakby oświetlony srebrnawem światłem. Rembrandt jakby oświetlony barwnym witrażem. U Malczewskiego jest życie złudą wzrokową gotową ulecieć, — i prysnąć, ale na razie jasną, lśniącą, wesołą, barwną, migotliwą. Był filozofem — pesymistą.

Ale właśnie na tym ostatnim przykładzie obrazów Malczewskiego, malarza najbogatszego w fantazję z malarzy polskich, a pewnie i świata, na tym przykładzie możemy stwierdzić, że fantazja w obrazie może iść w 3 kierunkach. Naprzód — treści. Jeśli z obserwacji i życia i z uczuć, jakie pewne przeżycia we mnie budzą, powstaje we mnie wyobrażenie grup ludzkich działających pod wpływem sugestji i haseł, a wyrazi się to obrazem pochodu gromady ludzi ślepo idących za kimś niby — hipnotyzującym, — to jest to fatntazja treści. Jeśli postacie tego pochodu są niby — ludźmi, niby marjonetkami, to jest fantazja przemiany, przeniesienia rzeczy niewzrokowej na [illegible] bo ludzkiej bezwoli na postacie [illegible] Jeśli nadto tej scenie nadam barwy [illegible]czne, nastrojowe, liniom i układowi [illegible] miczny, jakiego życie nie daje, to [illegible] fantazja formy.

W tych trzech kierunkach idzie [illegible] malarza. Nie koniecznie naraz we [illegible] kich trzech. Dawniejsze malarstwo [illegible] wało się najczęściej fantazją treści. [illegible] ny mitologiczne, które snują się [illegible] obrazy przez całe dzieje malarstw[illegible] tazją treści. Całe malarstwo sy[illegible] również. Kiedy nasz Gerson [illegible] wielki obraz „Pochód Słowian“, [illegible] kraj, ten prastary bór, przez któr[illegible] wadzi, i ich postacie pierwotne [illegible]

...nać
...wie.

...C.
...natola bisk. wyzn., He-
...chód 19.50.
...i 12 min.
...Uldaryka b., Wawrzyna b.
...zachód 19.50.
...dzin i 11 min.

——oOo——

...ES KLUBU BB. W RADZIE ...odbyło się posiedzenie radziec-...u BB., na którem dokonano wybo-...ezesa. W miejsce ustępującego wice-prez. Radzyńskiego wybrano prof. U. J. dr. Kumanieckiego.

PRZYGOTOWAWCZA REJESTRACJA WYBORCÓW DO SENATU. W związku ze zbliżającym się terminem wyborów, Magistrat przeprowadzi na terenie miasta przygotowawczą rejestrację osób, którym przysługiwać będzie przypuszczalnie czynne prawo wybierania do Senatu. Rejestracja odbędzie się **w czasie od 2 do 8 lipca włącznie,** w lokalach urzędowych Miejskich Komisarjatów Obwodowych, w godzinach od 9 do 13 i od 15 do 18. Rejestracji podlegają obywatele polscy, zamieszkali w obrębie miasta Krakowa, urodzeni w lipcu w 1905 r. lub wcześniej, którzy są odznaczeni Orderem Orła Białego, Virtuti Militari, Krzyżem lub Medalem Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Orderem Odrodzenia Polski, Krzyżem Zasługi — lub którzy ukończyli szkołę wyższą wzgl. szkołę zawodową typu licealnego (liceum pedagogiczne, pedagogjum), albo szkołę oficerską lub szkołę podchorążych; wreszcie ci wszyscy, którzy ukończyli jedną ze szkół równorzędnych z określonemi w ustępie poprzednim, albo posiadają stopień oficerski. Do rejestracji zgłosić się należy z odpowiedniemi dokumentami.

NA OSTATNIM TARGU płacono za mleko niezbier. litr 0.18—0.20, kwaśne 0.15—0.18, śmietana 1—1.20, śmietanka 0.50—0.60, ser zwycz. kg. 0.80—0.90, masło deserowe 2.10—2.50, zwyczajne 2—2.10, jaja świeże sztuka 0.06—0.07, buraki ćwikł. z nacią kg. 0.20—0.25, cebula 0.20—0.25, marchew 0.20—0.25, pietruszka 0.35—0.40, seler 0.45—0.50, włoszczyzna 0.25—0.30, ziemniaki 0.18—0.20, ogórki sztuka 0.20—0.30, kalafjory 0.15—0.35, poziomki leśne litr 0.40—0.50, truskawki 0.30—0.50, czereśnie kg. 1—1.50, borówki litr 0.25—0.30, agrest kg. 0.35—0.50, kura sztuka 2—4, kaczka 1.50—3, kurczęta para 1.50—3.50, gęś sztuka 2.50—4.

NIE ZBLIŻAĆ SIĘ DO KLATEK Z DRAPIEŻNIKAMI W ZWIERZYŃCU. W związku z wypadkiem pokaleczenia dziewczynki przez niedźwiedzia w Lesie Wolskim zwraca się Zarząd Lasu Wolskiego z apelem do publiczności zwiedzającej zwierzyniec, szczególnie do kierownictw wycieczek szkolnych, aby przestrzegano wszelkich zarządzeń wydanych regulaminem dla zwiedzających, umieszczonym na wielkiej tablicy u wejścia do zwierzyńca. Wycieczki szkolne powinny być należycie nadzorowane przez osoby starsze, przedewszystkiem powinny być opanowane przez kierowników, gdyż niesforne dzieci biegając swawolnie po zwierzyńcu i niestosując się do przestróg dozorców, mogą powodować częste wypadki, jak to miało miejsce ostatniemi dniami. Kierownicy wycieczek, przed zwiedzaniem zwierzyńca, powinni objaśnić uczestników wycieczki, jak należy zachować się na terenie zwierzyńca podczas zwiedzania i ostrzec przed nadmiernem zbliżaniem się do klat i drażnieniem zwierząt.

Ksiądz uwolniony od zarzutu obrazy p. Prezydenta.

21 listopada ub. roku Sąd Okręgowy w Jaśle, na sesji wyjazdowej w Sanoku, skazał **ks. Włodzimierza Iwańczuka,** proboszcza greecko-katolickiego w Jaworniku i katechetę w miejscowej szkole powszechnej, na **8 miesięcy bezwzględnego więzienia za obrazę p. Prezydenta Rzplitej.** Według aktu oskarżenia **ks. Iwańczuk** zapytał raz w klasie 13-letniego ucznia **Mikołaja Wasyłyszy** na „kto rządzi Polską?". Uczeń odpowiedział „Prezydent Rzplitej p. Ignacy Mościcki". Wówczas ks. **Iwańczuk** miał się wyrazić: **„E jaki tam p. Prezydent, zwykły chłop".**

Od wyroku skazującego, wydanego przez Sąd z Sanoka ks. **Iwańczuk** wniósł odwołanie. Sprawę jego rozpatrywał we wtorek **Sąd Apel. w Krakowie** w składzie s. **s. a. dr. Podobiński, dr. Cieślewski i dr. Łaba.** Oskarżał **prok. Günther. Ks. Iwańczuk** tłumaczył się, że zarzucanych mu przez akt oskarżenia słów **nie wypowiedział,** a cała sprawa jest wynikiem **zemsty kierowniczki szkoły Drozdowej i ucznia Wasyłyszyna, chłopaka krnąbrnego** i często wydalanego z klasy za różne sprawki. Po przeprowadzeniu przewodu sądowego i wysłuchania przemówień stron, Sąd Apel. doszedł do wniosku, że **wina oskarżonego nie została udowodniona i uwolnił ks. Iwańczuka od winy i kary.**

——ooOoo——

Gwardja przyboczna króla angielskiego



obchodziła w tych dniach 450-lecie swego założenia. Na zdjęciu widzimy zmianę warty w historycznych strojach.

narzędzia, które niosą itd. wszystko jest wysnute z fantazji autora. Ale ta fantazja wyraża się postaciami takiemi, jak są w rzeczywistości: obraz usiłuje dać jakby złudę rzeczywistości.., niby pradawnej, ale takiej, jak my ją dziś znamy, objektywnej. Treść fantastyczna, forma realistyczna. Postacie wspomnianego Michała Anioła Bounrottiego są fantazją przepostaciowania, taksamo jak Malczewskiego. Takich na naszym świecie nie znajdzie: to są zupełnie utwory fantazji. Mojżesz historyczny wyglądał może jak mieszkaniec dzisiejszego Sudanu; „Mojżesz" Michała Anioła to przepotężna postać starca, który ma w sobie wiele z Zeusa olimpijskiego z osadami jakby rogów na głowie. U hiszpańskiego malarza: el Greco, u Malczewskiego i innych spotykamy postacie nadmiernie wydłużone, ze zbyt niemal drobną głową, przesadnie wielkiemi goleniami; u obu wyraża to wyniosłość, nieziemskość danych postaci. Te fantazję przepostaciowania uważam za najistotniejszą dla sztuk plastycznych. Bo po pierwsze jest to sprawa istotnie wzrokowa, a powtóre rodzą się takie przepostaciowania tylko w duszy plastyka i to dla wyrażenia jakiegoś nowego zestawienia myślowo-wzruszeniowego. Cała walka nowoczesnego malarstwa przeciw tzw. „literaturze" w obrazie, przeciw „anegdocie", poprostu treści myślowej w malarstwie pochodzi ze słusznego poczucia, że to, co się da wyrazić słowem i tylko słowem — nie nadaje się do obrazu, że namalowane jest zwyrodnieniem malarstwa. Tylko, że największa część treści da się unaocznić, uwzrokowić, i właśnie w tem leży jeden z cudów malarstwa: niewzrokowe dać oczom! Gdybyśmy się znaleźli naraz w jakimś zapadłym zakątku południowej Ameryki u jakiegoś szczepu tamtejszego, którego mowy ani słowa nie rozumiemy. Czyżbyśmy ich życia i tak wkrótce nie zrozumieli?! Tak; bardzo rychło. Bo niemal wszystko tłumaczy się kształtami i barwami rzeczy, ruchami, gestami i wyrazami ludzi itd. — A więc czynnikami wzokowemi. Chodzi więc o tę fantazję twórczą u malarza, która nada postać zwrokową, nada treści myślowo-wzruszeniowej wygląd dla oczu, przetopi na optyczne to, co optycznem by nie było ujęte w słowo, ale optycznem się staje ujęte w trój — względnie dwu — wymiarowość zmysłową.

Ale w ostatnim okresie malarstwa wszystkie dążenia obróciły się na fantazję formy. Oglądając nowe wystawy podziwiamy naprawdę pomysłowość malarzy w kierunku coraz nowych układów linij, coraz nowych harmonij barwnych. Nieskończony korowód rytmów i harmonij.

Ale ta fantazja, sama dla siebie, daje właśnie jednostronność formalną. Niewątpliwie podobania malarzy i publiczności nawróci znów ku szerszym doznaniom artystycznym, ku zjednoczeniu wszystkich trzech rodzajów fantazji w dziele plastyki, jak to na najnowszych wystawach już poniekąd widać.

Bronisław Olszewski.

POTRĄCONA PRZEZ FURĘ. We wtorek rano na rynku podgórskim potrącona została przez furę K. Góralowa, lat 54, żona em. kolejarza. Doznała ona potłuczeń obu nóg tak dotkliwych, że wezwany lekarz Pogotowia Ratunkowego odwiózł ją do szpitala św. Łazarza.

POCIĘTE SKRAWKI GAZETY ZAMIAST PIENIĘDZY. Tarnowska Zofja, służąca, zam. przy ul. Grodzkiej 63, zgłosiła organom P. P., że w poniedziałek o godz. 12-tej nieznany sprawca zaczepił ją na Małym Rynku i podstępem skradł jej z torebki kwotę 400 zł. a w miejsce tej kwoty włożył do torebki kawałek pociętej gazety.

JAK ON TO ZROBIŁ? Butter Izrael, zam. przy ul. Gazowej 13 zgłosił organom PP., że onegdaj nieznany sprawca w niewiadomy sposób skradł mu z mieszkania z pod poduszki ukryte kosztowności, a to zegarek złoty z łańcuszkiem, 3 pierścionki złote, 1 sygnet złoty, 1 obrączkę złotą łącznej wartości 760 zł.

—oOo—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

KURS SZEWSKI I CHOLEWKARSKI. Dyrekcja Muzeum Przemysłowego i Woj. Instytutu Rzem. Przemysłowego w Krakowie, ul. Smoleńsk 9, urządza kurs mistrzowski dla zawodu szewskiego i cholewkarskiego. Zgłoszenia i informacje w Dyrekcji Muzeum od 8—14-ej.

ZWIEDZANIE STAROŻYTNYCH WAROWNI KRAKOWA, barbakanu (wnętrz), bramy Florjańskiej i zachowanych baszt, z omówieniem historji i dawnego wyglądu całości średniowiecznych fortyfikacyj miejskich, odbędzie się we środę 3 bm. jako 5 wycieczka naukowa z cyklu Tow. Miłośników historji i zab. Krakowa pod kier. dr. J. Dobrzyckiego. Wstęp 80 gr., młodzież 40 gr. Zbiórka o godz. 16 przed barbakanem.

——ooOoo——

Chcesz pokoju - gotuj się do woj...

Nic w życiu nie osiąga się bez walki, a ... życia jest walka o byt. Im byt nasz ma być ... szłości spokojniejszy i lepiej zabezp... i walka musi być energiczniejsza, a środ... wadzenia — bardziej pomysłowe i skut...

Do tego właśnie rodzaju środków n... wątpliwie gra na Loterji Państwowej. ... losu i odrobiny szczęścia ułatwić może ... wyzbycie się chwilowych kłopotów, ale ... nienie sobie nazawsze beztroskiego żyw...

Specjalne możliwości przedstawia 33-... gdyż plan jej, poza zwykłemi ciągnieniam... klas przewiduje jeszcze dodatkowe bezp... gnienie gwiazdkowe. W dniu 16 lipca r... się ciągnienie II-ej klasy, najlepiej jest o... los przed wyjazdem na wywczasy letnie, by ... spokój w czasie wakacji.

Wakacje w szpitalu.

Otrzymaliśmy nast. odezwę: Wakacje ... jazd, morze, góry, letniska... wszyscy w ... nicach możliwości rwą się do tej radosnej ... body, którą daje przestrzeń i słońce, a k... nie dane szukać gdzieś dalej szerszego od... chu lata, dąży na bliższe pola i łąki! Są je... nak tacy, dla których niema wiosny i l... niema kwiatów i niema zieleni, zamknię... ścianach, przykuci do łóżka, cierpią i tęsk...

Czy tym biedakom nie można użyć, myś... odwrócić od smutnej teraźniejszości, troch... rozerwać i rozweselić? Można — na długie godziny bezczynności i nudy można im podać książkę do ręki — każda to całe wakacje szpitala, to wyjazd chorych na wieś i słońce. Nie pożałujmy im tego wyjazdu!

Studentki Uniw. Jagiell. z Sekcji pracy społecznej rozdają nawet podczas wakacji książki w szpitalach, ale książek brakuje, funduszów nie mamy żadnych, książek mamy 180... na 20 oddziałów szpitalnych, w ciągu ost... niego roku przeczytane zostały 34.000 ... przez 9000 chorych, idą więc w strzępy...! ... osoby czytające tę prośbę widziały, jak... ścią w szpitalach jest każda nowa ks... jaka jest desperacja gdy książek br... niezawodnie każdy wedle możności ... naszą akcję.

Wszystkim, którzy spełnią ten c... nitarny i miłosierny uczynek przesył... ry w imieniu chorych Bóg zapłać ... Boże za promienne wakacje! — Prze... ca sekcji bibljotek szpitalnych: Am... wieyska, Kraków, Karmelicka 45. ...

Podziękowanie.

Za okazane nam współczucie lu... wzięcie udziału w pogrzebie śp.

Emilji z Kobylańskich Lewakowsk...

składamy serdeczne podziękowa... stroskani

mąż, córki i syno...

Umorzenie zaległych czynszów ... lokatorów domów miejs...

Onegdaj odbyło się na Ratusz... siedzenie Komisji dla spraw go... Rady m. pod przewodnictwem ... **ży Łubieńskiej.** Na posiedzen... wnioski w sprawie sprzedaży ... tów miejskich w Dz. XI. i X... kaniowo-budowlane. Następnie ... dzierżawić Tow. Ogródków Działk... pleks gruntów gminnych w Dz. XI... cele tegoż Towarzystwa. Z kolei ... chwaliła przedłożyć Radzie m. w... czące usunięcia części młynówki R... nie Krakowa, w szczególności ... nogi doprowadzającej wodę ... Wizytek i SS. Karmelitanek ... sja działająca na podstawie ... Rady miejskiej uchwaliła ... **ściągalne czynsze od byłych ... nych domach czynszowych ...**

———oo...

Pociąg popularny do ...

W niedzielę 7 bm. ... ciąg popularny z Kra... sły. Odjazd z Krako... do Ustronia o 9.54. ... Odjazd z Wisły o ... Ustronia o 18.54. R... dzinie 22.10. Cena ... W programie w W... Prezydenta. Wyci... basenie i plaża. ... na Czantorję. Ka... dzenie źródła żel...

...ycie gospodarcze.

...ycie cukru wciąż jeszcze mniejsze od produkcji.

...g kalkulacyj amerykańskich firm ...h **produkcja światowa cukru w tym ...niesie 25.88 miljonów ton, a więc o ...na ton więcej niż w roku ubiegłym.** ...apasami z ubiegłej kampanji uczyni ... **miljony ton cukru rozporządzalnego,** ... **gdy konsumcja światowa tego pro-...yniesie około 26.90 miljona ton.** tak. ...miar produkcji sięgnie 10 miljonów ton. ...e pozostaną w zapasie. Jednak w porów...niu z zapasami. jakie pozostały po kam...ji 1930-31 r.. tj. 13 prawie miljonami ton. ... obecna rezerwa 10 milj. ton najmniejsza. ... zanotowano w ciągu ostatniego pięciole...est to zaś skutkiem zwiększonego spo... cukru w wymiarze światowym. Pomimo ...tu konsumcji na rynku cukru istnieje ...ze kryzys i ceny znajdują się w dalszym ...u pod wpływem tendencji zniżkowej.

...ZASIŁKI DLA ROBOTNIKÓW-REEMIGRANTÓW.

...dniem 28 czerwca br. weszło w życie ...porządzenie ministra opieki społecznej. ...tórego mocą robotnicy zatrudnieni uprzednio ...agranicą. ubiegający się o zasiłek na wypadek braku pracy. mają składać dowody świad...czące o wysokości zarobków otrzymywanych przez nich zagranicą w terminie sześciomiesiecznym.

Rozporządzenie to stanowi wielkie udogod...nienie dla reemigrantów. gdyż dotychczas obo...wiązywał termin sześciotygodniowy.

———ooo———

Senat Gdańska podwyższa ceny.

Rozporządzeniem senatu Wolnego Mia... ...dańska z dnia 1 lipca podwyższono ce... ...eregu artykułów spożywczych. a mia...ie mleka po 15 fenigów za litr. sera ...kiego 1.20 guldena. sera szwajcarskie ...50. świnie bite o 2 guldeny na każdych .... Podwyżce uległy również ceny cygar ...niu.

...ykrętne tłumaczenie zarzutów ...jęcia przez Rzeszę dumpingu.

... niedawnem zebraniu przemysłowców ...lskich w Hagen. przemawiał dyrektor ...isconto Banku dr. Bringmann. który ...vaczał zarzuty zagraniczne. **jakoby Niemcy ...rzystąpiły do dumpingu na rynkach świa...a.** Mówca oświadczył, że Niemcy nie widzą ...powodów do zapytywania zagranicy o to. ...czy pewne metody. uznane przez Niemców ...a konieczne, będą wygodne dla konkuren...ów zagranicznych. Dr. Bringmann z całym ...aciskiem zaznaczył, że Niemcy nie miały ...a celu podbijania cen na rynkach świato...ych, przystępując do akcji forsowania swe... wywozu przemysłowego. Przemówienie ...oje zakończył mówca oświadczeniem. że ...dziło tu o zrobienie pewnego wyłomu w ... wygórowanych cenach niemieckich. do ... Niemcy zostały zmuszone rozwojem ...cji gospodarczej w całym świecie.

...olot bez obsługi.

...o ostatnio szereg ... ustalić sprawność ... odległości radjem. ...okość 3.000 metrów ...ontrolnej 16 kilo... samolotowym wy... ...myślnie.

Międzynarodowe targi futrzarskie w Wilnie.

W sobotę 29 b. m. otwarto w Wilnie pierwsze **międzynarodowe targi futrzarskie.** W zeszłym roku urządzone były po raz pierwszy krajowe targi futrzarskie. Wyniki targów zeszłorocznych oraz uchwały zjazdu futrzarzy w sprawie utrzymania nadal imprezy targów były dowodem powrotu do tradycyjnych szlaków handlu futrzarskiego w Wilnie. Warunki naturalne w zakresie futer. mianowicie krajowy surowiec. postęp w garbowaniu i wyprawianiu skór. stosunkowo pojemny rynek konsumpcyjny stały się istotnymi czynnikami w rozwoju przemysłu i handlu futrzarskiego. W bieżącym roku organizatorzy targów nadali imprezie charakter międzynarodowy. To szybkie przejście od targów krajowych do międzynarodowych. zostało podyktowane. jak to zaznaczył przy otwarciu Targów dyr. Depart. Przemysłowego Min. Przem. i Handlu p. Kandel następującemi okolicznościami:

1. Nadarzającą się **konjunkturą w zakresie międzynarodowego handlu futrami na tle słabnącego rynku w Lipsku,** i równomiernych tendencyj rozwojowych szeregu innych krajów.

2. **Możliwościami w zakresie większego promieniowania ośrodka futrzarskiego w Wilnie,** co pozwala stopniowo objąć swoim zasięgiem działalności rynki zagraniczne, oscylujące przy Wilnie. ze względu na swoje geograficzne położenie.

3. **Korzyściami dla firm krajowych z bezpośrednich kontaktów z firmami zagranicznemi na terenie Polski.** wynikającemi z nowoczesnych metod handlu oraz z techniki zagranicznego przemysłu futrzarskiego.

I-sze Międzynarodowe Targi Futrzarskie w Wilnie **objęły ok. 100 proc. importerów polskich oraz szereg przedsiębiorstw zagranicznych z Anglji, Niemiec, Francji i Rumunji, które zainteresowały się organizującym się ośrodkiem futrzarskim w Wilnie.**

Życząc imprezie targów futrzarskich powodzenia Dyr. Kaudel zaznaczył, że dalszy jej rozwój zależy jedynie od zrozumienia i dobrej woli przedstawicieli futrzarstwa polskiego co do umiejętnego wykorzystania ośrodka futrzarskiego w Wilnie. jako sprawnego narzędzia w zakresie wymiany futer.

———ooOoo———

Polskie pożyczki wewnętrzne.

Siedemnaście pożyczek od r. 1924.

Tygodnik „Polska Gospodarcza" podaje zestawienie wewnętrznych pożyczek za czas od r. 1924 do 1 stycznia 1935. W wymienionym okresie wypuszczono 17 wewnętrznych pożyczek, przyczem w liczbie tej znajdują się 4 pożyczki o zapadłych terminach płatności.

Mamy więc pożyczki następujące:

1) **5-proc. pożyczka konwersyjna** z r. 1924. przeznaczona na konwersję pożyczek państwowych z lat 1918—1920 oraz niektórych zobowiązań poaustrjackich i pokrycie wkładek oszczędnościowych w PKO z przekazów w walutach pełnowartościowych. Ustawowa granica emisji — zł. 300 miljonów, **wykorzystanie — 293.4 milj.,** obieg — 182.7 milj. (wykorzystanie i obieg na 1. 1. 1935 r.). Okres trwania — 20 lat.

2) **5-proc. kolejowa pożyczka konwersyjna** z 1926 r. na konwersję poaustrjackich pożyczek kolejowych oraz wymianę obligacyj Tow. Kol. Lwów — Czerniowce — Jassy. Granica emisji zł. 50 milj.. **wykorzystanie zł. 25.9 milj.,** obieg zł. 22.3 milj. Okres trwania — 40 lat.

3) **5-proc. państwowa renta ziemska** serja I z r. 1927 — na cele, przewidziane ustawą o wykonaniu reformy rolnej i na wynagrodzenie za nieruchomości ziemskie, przejęte na rzecz Skarbu Państwa. Granica emisji zł. w zl. z 1927 roku 50 milj.. **wykorzystanie 31.5 milj.,** obieg 27.9 milj. Okres trwania — 41 lat.

4) **4-proc. premjowa pożyczka inwestycyjna z 1928 r.** — na zasilenie ruchu budowlanego. pokrycie kosztów budowy nowych linij komunikacyjnych. kosztów odbudowy i przebudowy już istniejących. wykup 8-proc. państwowej pożyczki konwersyjnej i 8-proc. państwowej pożyczki złotej z 1922 r. Granica emisji — zł. w zł. z 1927 r. 50 milj., **wykorzystanie — 47.5 milj.,** obieg 22.8 milj. Okres trwania 10 lat.

5) **3-proc. premjowa pożyczka budowlana** serja I z 1930 r. — na zasilenie funduszów państwowych. przeznaczonych na wzmożenie budowy mieszkań. Granica emisji — zł. w zł. z 1927 r. 50 milj.. **wykorzystanie — 50 milj.,** obieg 50 milj.. okres trwania 20 lat.

6) **7-proc. pożyczka kolejowa z 1930 r.** na pokrycie należności Tow. Kolei Lwów — Czerniowce — Jassy za przejętą od Tow. Kolei Granica emisji zł. w zł. z r. 1927 r. — 8.8 milj., **wykorzystanie — 8.8 milj.,** obieg — 8.2 milj. Okres trwania — 26 lat.

7) **4-proc. premjowa pożyczka dolarowa serja III z 1931 r.** — na konwersję i wykup obligacyj serji II premjowej pożyczki dolarowej oraz na cele kredytu rolnego. Granica emisji — dol. 7.5 milj., **wykorzystanie — 6.9 milj.,** obieg — 6.9 milj. Okres trwania 10 lat.

8) **3-proc. państwowa renta ziemska,** serja I z 1932 r. — na cele, przewidziane ustawą o wykonaniu reformy rolnej i na wynagrodzenie za nieruchomości. przejęte na rzecz Skarbu Państwa. Granica emisji — zł. w zł. 50 milj.. **wykorzystanie — 16.2 milj.,** obieg — 16.1 milj. Okres trwania — 60 lat.

9) **4-proc. pożyczka konwersyjna kolejowa z 1933 r.** — na wymianę 4-proc. nieumorzonych obligacyj b. Tow. Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej. Granica emisji — R. N. 9.1 milj., **wykorzystanie — 9.1 milj.,** obieg — 8.2 milj.. okres trwania — 24 lata.

10) **6-proc. pożyczka wewnętrzna (pożyczka narodowa)** z 1934 r. Granica emisji — zł. w zł. z 1927 r. 350 milj.. **wykorzystanie 350 milj.,** obieg — 350 milj.. okres trwania — 10 lat.

11) **5 i pół proc. pożyczka budowlana** serja II z 1934 r. na zasilenie funduszów państwowych. przeznaczonych na wzmożenie budowy mieszkań. Granica emisji — zł. w zł. z 1927 r. 50 milj., **wykorzystanie — 35.4 milj.,** obieg — 35.4 milj. Okres trwania 30 lat.

12) **5 i pół proc. państwowa renta wieczysta, serja I z 1934 r.** — na lokowanie funduszów rezerwowych instytucyj ubezpieczeń społecznych oraz funduszów prawa publicznego. wskazanych przez ministra Skarbu. Granica emisji — zł. 50 milj.. **wykorzystanie — zł. 15 milj.,** obieg — zł. 15 milj.

13) **3-proc. premjowa pożyczka inwestycyjna z 1935 r.** na rozbudowę sieci komunikacyjnej, roboty wodne i popieranie ruchu budowlanego oraz inne instytucje gospodarcze o znaczeniu ogólnopaństwowem oraz na częściową spłatę i konwersję innych tytułów długu wewnętrznego Skarbu Państwa. Okres trwania — 50 lat.

GRUPĘ POŻYCZEK O ZAPADŁYM JUŻ TERMINIE

płatności tworzą następujące pożyczki:

1) **10-proc. pożyczka kolejowa,** serja I z 1924 r. — na inwestycje kolejowe. Granica emisji — franków złotych 100 miljonów. **wykorzystanie — 48.3 milj.,** obieg 1.3 milj. — Okres trwania — 10 lat.

2) **5-proc. premjowa pożyczka dolarowa serja I z 1924 r.** — na naprawę Skarbu Państwa i przeprowadzenie reformy walutowej. Granica emisji — dol. 5 milj., **wykorzystanie — 3.2 milj.,** obieg 0.003 milj. Okres trwania — 2 lata.

3) **8-proc. pożyczka konwersyjna z r. 1925** — na konwersje 8 proc. państwowej pożyczki złotej z 1922 r. Granica emisji — zł. w zł. z 1924 r. 11.6 milj.. **wykorzystanie — 11.6 milj.,** obieg — 0.2 milj. Okres trwania do dn. 1. 10. 1927 roku.

4) **5-proc. premjowa pożyczka dolarowa serja II z 1926 r.** — na wymianę serji I premjowej pożyczki dolarowej z 1924 r. i zasilenie zapasów kasowych. celem wycofania z obiegu części biletów zdawkowych. Granica emisji — dol. 5 milj.. wykorzystanie — 5.0 milj.. obieg — 0.017 milj. Okres trwania 5 lat.

———ooOoo———

27 dni ... w p...

Bracia Key wylądowali w Meridan w stanie Missouri przebywszy w powietrzu **27 dni 5 godzin, 33 minuty.** Rekord braci Hunter został pobity.

Wydawnictwa ekonom.

„HANDEL ZAGRANICZNY RZPLTEJ P. I W. M. GDAŃSKA". Dnia 25. 6. 1935 r. wyszedł z druku nakładem Głównego Urzędu Statystycznego zeszyt 5 miesięcznika „Handel Zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska", zawierający szczegółowe dane o obrotach towarowych Polski z zagranicą w miesiącu maju br.. ze specjalnem uwzględnieniem obrotów handlowych przez Gdańsk i Gdynię. Według ustalonej metody i kolejności miesięcznik zawiera dane dotyczące handlu zagranicznego Polski z poszczególnemi krajami, oraz przegląd ogólny i szczegółowy przywozu i wywozu według grup towarów.

———ooOoo———

Ceny giełdowe zboża.

Na giełdzie zbożowej i towarowej w Krakowie notowano we wtorek 2 bm. następujące ceny:

Zboża. Pszenica dworska czerw. stand. 17.75—18.25; biała stand. 17.50—18; targowa stand. 17—17.50; żyto dworskie stand. 14.25—14.50; targowe stand. 14.00—14.25; owies targowy stand. 17.00—17.50; dworski stand. I. niezadeszcz. 18.00—18.25; jeczmień dworski 16.50—17.50; targowy 14.75—15.25.

Artykuły strączkowe: Groch Wiktorja poznań. 34—36; pół wiktorja małop. 32—34; zwykły jadalny 32—33; polny pastewny 26—27; polny do siewu 29—31; fasola cukr. biała (jasiek) 48—50; cukrowa biała koronowa 27—28; biała 24—25; klockowa 26—27; długa 24—25; Wachtel 24—25; bobik do siewu 18—19; pastewny 17.50—18; wyka ciemna 32—33. szara 31—32; peluszka 30—31; łubin żółty 10—11.50; do siewu 12.75—13.25; niebieski 10.25 do 10.50; do siewu 10.75—11.25.

Artykuły pastewne. Makuchy rzepakowe 13.50 do 14; lniane 37-38 proc. biał. i tłusz. 17.50—18; słonecz. 42-44 proc. biał. i tłusz. 18—18.75; soja śrut około 44-45 proc. biał. i tłuszcz 18.00—19.00; siano słodkie nowe 5—6; średnie nowe 4—5; koniczyna pastewna nowa 6—6.50; słoma długa 5—5.50; ziemniaki stołowe stare 5—5.30.

Nasiona. Mak niebieski z work. 40—42; kminek kraj. czyszczony 130—135; koniczyna nasienna czerw. atest. 140—150; biała z dom. szwedz. 70—90; surowa czerwona 120—135; tymotka bez kan. atest. 98 proc. czyst. 70—80; targowa 50—60.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. IA st. wym. 0-20 proc. 31.75—33.50; gat. IB st. wym. 0-45 proc. 30.00—31.50; gat. ID poznań. 0-60 proc. 26.25—26.75; razowa 0.95 proc 23.50—23.75; mąka żytnia okr. Krakowskiego I gat. st. wym. 0-55 proc. 23.00—23.50; I gat. st. wym 0-65 proc. 22.25—

22.75; II gat. sitkowa po wym. 0-55 proc. 19.00—19.50; po wym. 0-65 proc. 17.50—18; razowa 0-95 proc. 18—18.50; mąka żytnia okr. Poznańskiego I gat. st. wym. 0-55 proc. 23.00—23.50; otręby żytnie stand. 8—8.50; pszenne średnie 8—8.50; pęczak fabryczny z workiem 25.50—26; chłopski bez worka 24—24.50; siekanka jęczm. fabr. z workiem 25.50—26; chłopska bez worka 24.50—25; kasza jaglana fabryczna 37—39; chłopska 34—36; tatarczana cała 36—38; łamana 33—35.

Tendencja słaba; podaż średnia; dowozy lokalne małe, zaś siana, słomy i koniczyny obfite.

———00000———

10 milj. zł. na kredyty zaliczkowe dla rolnictwa.

Warszawa, 2. 7. (Telef.). Bank Rolny oraz Centralna Kasa Spółek Rolniczych rozpoczęła **udzielanie kredytów zaliczkowych dla rolnictwa.** Suma przeznaczona na te kredyty wynosi **10 miljonów zł.**, gdy w roku ubiegłym przeznaczono na ten cel tylko **dwa i pół miljona złotych.**

Kto może być zwolniony od ubezpieczeń społecznych.

Warszawa, 2. 7. (Telef.). Ministerstwo Opieki Społecznej wydało wyjaśnienie w sprawie **zwalniania na własne żądanie od ubezpieczenia** niektórych kategoryj pracowników umysłowych, jak adwokatów, lekarzy, techników. Ministerstwo uznało, że pracownicy ci mogą **wogóle** zwolnić się od obowiązku ubezpieczenia, a jeżeli odpowiedniego żądania nie zgłoszą, podlegają obowiązkowi ubezpieczenia w pełnym zakresie i z tytułu wszelkiego zatrudnienia. Wybór pewnych zatrudnień, z tytułu których miałoby nastąpić zwolnienie od ubezpieczenia przy równoczesnym obowiązku istnienia obowiązku ubezpieczenia z tytułu innych zatrudnień jest **prawnie niedopuszczalny.**

Ułatwienia w sprawach wojskowych.

Warszawa, 2. 7. (Tel.). Ułatwione zostały formalności przy przyjmowaniu **do ochotniczej służby wojskowej oraz do zawodowych szkół oficerskich i podoficerskich.** Od opłaty stemplowej zwolnione zostały notarjalne akty zezwolenia na wstąpienie do ochotniczej służby wojskowej, udzielane niepełnoletnim przez rodziców lub opiekunów. Ze zwolnienia od opłaty stemplowej korzystać będą również **zobowiązania materjalne,** zaciągane przez rodziców wobec skarbu państwa przy oddawaniu dzieci do szkół wojskowych.

Obowiązek skupu butelek.

Warszawa, 2. 7. (Telef.). Detaliczni sprzedawcy wyrobów monopolu spirytusowego czynią niejednokrotnie trudności konsumentom, pragnącym sprzedać opróżnione butelki i to nietylko co do wysokości ceny, lecz również wogóle co do nabycia butelek. Ministerstwo Skarbu ogłosiło, iż detaliści obowiązani są **pod grozą utraty koncesyj do zwrotnego skupu butelek** po cenach ustanowionych przez mono pol spirytusowy.

ODROCZENIE ROZMÓW HANDLOWYCH POLSKO - AUSTRJACKICH.

Warszawa, 2. 7. (Telef.). Rozpoczęte w drugiej połowie czerwca rozmowy handlowe polsko - austrjackie **zostały odroczone** do jesieni. Delegacja austrjacka wyjechała do Wiednia celem otrzymania dalszych instrukcji. Rozmowy handlowe z Austrją dotyczą zrewidowania niektórych postanowień dotychczasowego układu handlowego polsko - austrjackiego.

STAN BEZROBOCIA W POLSCE.

Warszawa, 2. 7. (PAT). Liczba bezrobotnych na terenie całego państwa wynosiła w dniu 29 czerwca br. według danych biur pośrednictwa pracy 366.949 osób, co stanowi spadek bezrobocia w ciągu ostatniego tygodnia o 22.856 osób.

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Środa: „Ptak".
Czwartek: „Sezamie otwórz się!"
Piątek: „Człowiek z pod mostu".

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

ŚWIT: „Nędznicy".
WANDA: „Więzień na urlopie".
APOLLO: „Sobowtór królewski".
SZTUKA: „Światło w ciemności".
UCIECHA: „Miłość dla początkujących".
SŁONKO: „Przybłęda" (film polski).
ADRIA: „Miłość Fräulein Doktor". — „Źle kochana".
PROMIEŃ: „Dla ciebie śpiewam".
BAGATELA: „Jestem zbiegiem". Na scenie rewja: „Nowi goście Bagateli".

Mussolini odrzucił propozycję Anglji.

(Telegram Polskiej Agen. Telegr.).

Londyn, 2 lipca. Min. Eden na posiedzeniu Izby Gmin potwierdził, iż rząd brytyjski zwrócił się do Mussoliniego z propozycją przyznania Abisynji pasa obszaru brytyjskiego, dającego Abisynji dostęp do morza wzamian za ustępstwa gospodarcze, jakie Abisynja uczyniłaby Włochom. Minister dodał, że Mussolini uważał, że nie może przyjąć tej propozycji.

Na temże posiedzeniu min. spraw zagranicznych Hoare w odpowiedzi na interpelację oświadczył m. in.: Zdaje sobie sprawę z nagłości tego zagadnienia, ale ubolewam, że nie mogę powiedzieć, kiedy będę mógł obszerniej poinformować Izbę Gmin na ten temat. Nie mogę niczego przyrzekać, ale mam nadzieję, że niezadługo będę mógł udzielić Izbie nowych informacyj o tej kwestji. Wstrzemięźliwość moja w tej sprawie wynika jedynie stąd, że nie chciałbym narażać na szwank dróg, któremi idziemy ku rozstrzygnięciu zagadnienia.

Niezwykle silne wrażenie tych oświadczeń

Londyn, 2. 7. (PAT). Wystąpienie Edena Hoare w Izbie Gmin w sprawie Abisynji, **sprawiło silne wrażenie** zarówno co do treści, jak i co do tonu. Co do treści prasa wskazuje na **bezinteresowną ofertę angielską**, którą Mussolini odrzucił mimo, iż samo uczynienie jej dowodzi stopnia zainteresowania W. Brytanji tą sprawą **w chęci obrony prestige'u Ligi Narodów**, co do formy zaś podkreślany jest **zdecydowany ton wystąpień ministrów angielskich,** który dowodzi, że W. Brytanja **sprawy nie porzuci.** W niektórych kołach parlamentarnych zresztą ofertą brytyjską odstąpienia portu Zeila Abisynji, aby skłonić Włochy do przyjęcia kompromisu z Abisynją **jest ostro atakowana.**

Oferta obecna wobec odrzucenia jej przez Mussoliniego **upadła i gabinet brytyjski będzie się jutro zastanawiał nad dalszemi nowemi krokami, aby zapobiec wojnie w Afryce i obronie prestige Ligi Narodów.**

W kołach politycznych wskazując również **na osłabienie pozycji min. Edena,** którego część prasy angielskiej dziś **otwarcie oskarża,** że gotów był brytyjskie terytorjum i brytyjskich obywateli **wydać na łup niecywilizowanej Abisynji i uczynić z wolnych brytyjczyków abisyńskich niewolników.**

Wyjazd min. Becka do Berlina.

Warszawa, 2. 7. (Tel. wł.). **Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że minister spraw zagranicznych Polski, Józef Beck wyjeżdża w dniu 3 lipca do Berlina na skutek zaproszenia rządu niemieckiego. Pobyt min. Becka w Berlinie ma trwać dwa dni. Przewidziana jest audjencja min. Becka u kanclerza Hitlera.**

Wielki zlot jubileuszowy harcerzy polskich
przy licznym udziale zagranicznych gości.

Warszawa, 2. 7. (Telef.). Na zlot jubileuszowy harcerzy polskich, który odbędzie się w Spale od 11 do 25 lipca przybędzie około **30.000 harcerzy polskich.** Ponadto przybędzie około 1500 harcerzy z emigracji polskiej. — Z państw obcych Węgry i Czechosłowacja wysyłają do Spały po 600 harcerzy, pozatem przybędzie 120 skautów francuskich, 70 angielskich, 60 rumuńskich z następcą tronu rumuńskiego ks. Michałem na czele. Ogółem zgłoszono **dotąd 1450 zagranicznych gości.** Przy budowie obozowiska w Spale zatrudnieni są od marca bezrobotni harcerze. O rozmiarach pod jętych prac świadczą następujące liczby: przeprowadzono dotychczas 6 km. przewodów elektrycznych, zbudowano 2 i pół km. szos, wywiercono 95 studzien, wzniesiono 28 elewatorów na żywność.

Komisja Senacka przyjęła ustawy wyborcze bez zmian.
Wszystkie poprawki odrzucone.

Warszawa, 2. 7. (Telef.) Na dzisiejszem posiedzeniu Senackiej Komisji Konstytucyjnej przegłosowano najpierw poprawki do projektu ustawy o wyborach do Sejmu. Senatorka Kłuszyńska z PPS. zgłosiła wniosek **o odrzucenie całej ustawy en bloc.** Wniosek ten **odrzucono,** a następnie odrzucono także wszelkie poprawki, zgłoszone przez **senatora Wasiutyńskiego** z Kl. Nar., sen. Kłuszyńską i senatora Pawłykowskiego z Kl. Ukr. Wnioskodawcy zapowiedzieli, iż **ponowią swoje wnioski na plenum Senatu.** Następnie Komisja przystąpiła do obrad nad projektem ordynacji wyborczej do Senatu. Króciutki referat wygłosił **senator Roman,** proponując przyjęcie projektu ordynacji wyborczej do Senatu **bez żadnych zmian.**

W dyskusji **sen. Głąbiński** z Kl. Nar. przyznał, że projekt ordynacji wyborczej do Senatu nie jest sprzeczny z konstytucją, bo ta konstytucja zgóry przewidywała, że senatorowie będą wybierani spośród pewnej tylko kategorji obywateli. Mimo to mówca posiada różne wątpliwości, w szczególności co do **ludzi obdarzonych orderami cywilnemi.** Jest rzeczą stwierdzoną, że dostają je wyłącznie ludzie, **należący do jednego obozu politycznego.** — Szczególnie **pokrzywdzeni są rolnicy** przez prawo wyborcze do Senatu, bo w dzisiejszych stosunkach średnie wykształcenie mogą otrzymać **tylko ludzie zamożni.**

Obóz narodowy pragnie, by wybierani **byli ludzie niezależni,** którzy nie lękają się skutków takiego, czy innego wystąpienia w izbach ustawodawczych. Z tych względów Kl. Nar. będzie głosował **przeciwko projektowi.**

Senator Woźnicki z Kl. Ludowego zaznaczył, że na zapytania, które wysunął w czasie obrad Komisji **nie otrzymał żadnej odpowiedzi,** ale mówca przyznaje, że lepiej nie odpowiedzieć wcale, niż odpowiedzieć **w sposób dla obu stron kłopotliwy.** Projekt ordynacji wyborczej do Senatu jest dla ludowców **nie do przyjęcia.** Jedyną poprawkę, zmierzającą do przywrócenia prawa wyboru 13 miljonom obywateli, którzy przez tę ordynację prawo to stracili, **zgłosi mówca na plenum.**

Sen. Danielewicz z PPS. zgłosił wniosek o odrzucenie projektu ordynacji wyborczej a na wypadek gdyby wniosek został **odrzucony,** mówca zapowiedział zgłoszenie **szeregu poprawek.** Również **sen. Pawłykowski wypowiedział** się przeciwko projektowi. Po kilkuminutowej przerwie przemawiał referent sen. Roman, oświadczając się **przeciwko wszystkim poprawkom.** Zaznaczył on, że otrzymał pismo od senatorów **Makarewicza i Thulliego** w sprawie ordynacji, którzy proponowali m. i., aby **prawo głosowania przyznać także b. posłom i senatorom jako tym, którzy byli obdarzeni zaufaniem ludności.** Referent wypowiedział się **przeciwko tej poprawce,** podnosząc, że przy tak wąskiej podstawie wyborczej niewłaściwem byłoby rozszerzanie prawa wyborczego właśnie na b. posłów i senatorów. Dalej referent stwierdził, że we wszystkich państwach europejskich wybiera się senat w inny sposób, niż izbę niższą i **że nie chodzi o to, ażeby senat był wyrazem ludności,** lecz raczej o to, żeby się **składał z fachowców.** Zgodnie z wnioskiem **referenta komisja odrzuciła wszelkie poprawki, zgłoszone w Komisji.**

Po przerwie o godz. 18 Komisja rozpoczęła obrady nad trzecią i ostatnią ustawą, będącą na porządku dziennym, mianowicie nad projektem ustawy o wyborze Prezydenta Rzplitej. Projekt ustawy zreferował **senator Dąmbski.** Sprawozdawca krótko wyjaśnił treść niektórych rozdziałów ustawy, następnie zawiadomił, że sen. Makarewicz i Thullie **nadesłali szereg uwag i poprawek do projektu.** Są to niektóre poprawki czysto stylistyczne, niektóre merytoryczne, naprzykład obaj senatorowie wypowiadają się za tem, aby prawo głosowania przysługiwało obywatelom **dopiero po skończeniu 30 lat życia.** Dalej wnioskodawcy uważają, że sposób głosowania, oparty na legitymacji, **daje pole do nadużyć.**

Referent wypowiedział się przeciwko tym poprawkom. W dyskusji zabrał głos sen. Głąbiński, który oświadczył, że ponieważ zasadnicza sprawa jest rozstrzygnięta przez konstytucję, przeto **nie wnosi żadnych poprawek,** chociaż konstytucja powierza zbyt małej liczbie osób wybór Prezydenta Rzplitej. Nikt więcej głosu nie żądał, przeto projekt przyjęła większość **bez zmian** i na tem zakończono prace Komisji Konstytucyjnej Senatu.

Odznaczenie Stefana Jaracza.

Warszawa, 2. 7. (PAT.). Wczoraj w salonie dyrekcyjnym Teatru Wielkiego, bezpośrednio po uroczystości jubileuszu 30-lecia pracy scenicznej Stefana Jaracza, p. wiceminister W. R. i O. P. prof. Chyliński udekorował artystę w imieniu P. Prezydenta Rzplitej **złotym Krzyżem Zasługi.**

NOWY SEKRETARZ GENERALNY W PKO.

Warszawa, 2. 7. (Telef.). Podpułkownik Tadeusz Wasung, sekretarz generalny PKO, przeszedł do służby w Ministerstwie Spr. Zagran. w Departamencie Konsularnym. Sekretarzem generalnym PKO. został mianowany **major Osostowicz,** który równocześnie pełni funkcje szefa biura personalnego.

MINISTROWIE W NAŁĘCZOWIE.

Warszawa, 2. 7. (Tel.). Ubiegłe dwa dni świąt spędzili w Nałęczowie: premjer Sławek, min. Beck, min. Zawadzki i min. Paciorkowski. Od dłuższego czasu bawiła w Nałęczowie na kuracji małżonka p. min. Becka. W dniu 1 lipca członkowie rządu powrócili do Warszawy.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 2. 7. (Telef.). **Giełda dewizowa:** Belgja 89.30; Londyn 26.04; Nowy Jork 5.26 i siedem ósmych, Paryż 34.98; Praga 22.11; Szwajcarja 173; Berlin 213.25. Obroty dewizami średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.26; rubel złoty 4.675; dolar złoty 9.05; gram czystego złota 5.9244.

Papiery procentowe: budowlana 42.50; dolarowa premjowa 52; konwersyjna 67.

Akcje: Bank Polski 90.50; Starachowice 34. Dla pożyczek państwowych tendencja niejednolita, mocniejsza dla akcyj. Obroty małe.

Przedłużenie zawieszenia broni w zatargu o Chaco.

Buenos Aires, 2. 7. (PAT). Inaugurując konferencje pokojową w sprawie Chaco, delegat Argentyny odczytał deklaracje, stwierdzającą, że **konferencja aprobowała protokół podpisany 13 czerwca** i że w ten sposób zostaje przedłużone zawieszenie broni do czasu wykonania wszystkich zarządzeń, przewidzianych w protokóle.

Warszawa, 2. 7. (Telef.). W maju polskie linje lotnicze przewiozły **2.167 pasażerów.**

LUDWIK WOHL. 37

LAWA.

Powieść współczesna.

— Kiedy wyjeżdżasz, Francesco.

I to jest Graziella, mała, ukochana siostrzyczka?... Nie, to już inna, nieomal całkiem obca dziewczyna, która nie może się doczekać jego wyjazdu, żeby się rzucić Ormelli na szyję.

Poco tu jeszcze jestem? — myślał wzburzony. — Czego tu szukam? Przecież one wierzą że jestem zbrodniarzem, mówią o ułaskawieniu...

Poruszył się.

— Wyjeżdżam dziś, Graziello. Proszę cię, nie obawiaj się i nie troszcz się o mnie.

I wyszedł z pokoju.

Miał na ustach złe, bardzo złe słowo.

Ale nie wypowiedział go.

Położenie Francesca Cagliani było bardzo ciężkie.

Przedewszystkiem nie czuł gruntu pod nogami.

Ojciec, którego mimo surowości i bezwzględności głęboko czcił i kochał, umarł i już go nigdy nie ujrzy. Odszedł i nie przebaczył, nie zrozumiał go.

Matka wierzyła w jego winę.

Było dla niego zupełnie niezrozumiałe, że signora Giulia — nie mająca żadnego doświadczenia życiowego, krótko i niewyraźnie powiadomiona przez własnego męża, że syn „okrył ich nazwisko hańbą" — ze swojej ospałej kobiecej natury nie mogła wydobyć nic więcej nad swoją troskliwość o błahostki codzienne i obawę, jaką okazuje kwoka o swoje pisklęta; natomiast uczucia mężczyzny, jego honor i duma nie interesowały jej wcale, ponieważ o tem wszystkiem nie miała pojęcia.

Czuł się opuszczony przez bliskich. Nawet Graziella, zawsze łagodna i uległa, zbuntowała się przeciw niemu i opętana namiętnością pędziła do nieuniknionej zguby.

On sam był wyjęty z pod prawa i dlatego bezsilny. Przyjechał do Włoch tylko dla nich, narażając się na długoletnie więzienie i na karę w jego pojęciu nabardziej hańbiącą — a oni go nie chcieli.

Został wychowany w duchu tradycyj Caglianich i rodzina stanowiła dotąd najważniejszy i niezwruszony fundament jego życia.

Tem się tłumaczył jego obecny stan duchowy; bezgraniczna rozpacz gnębiła go tak dalece, że postanowił wyjechać niezwłocznie; teraz biegał z pokoju do pokoju, jak gdyby się żegnał ze starym domem — z **sala da pranzo** do małego czerwonego saloniku, gdzie matka zazwyczaj załatwiała swoją korespondencję, stamtąd do największej świątyni, do gabinetu, w którym nic się nie zmieniło i pozostało na miejscu jak za życia ojca.

— Stało tam ogromne ciężkie biurko z bronzowym kałamarzem w kształcie lwiej głowy i kubek z piórami; do biurka był przysunięty obszerny fotel, wygnieciony i trochę wytarty przez trzy pokolenia Caglianich.

Zdawało się, w zimnej i poważnej atmosferze tego pokoju jeszcze panował rozgniewany duch o surowych, nieugiętych oczach, który siedział w fotelu, postukując potężną pięścią o blat biurka. Jak można było nie ulec jego woli, gdy zapytywał:

„Czy możesz znieść wszystko, co tu się zaczęło dziać zaledwie w kilka dni po mojej śmierci".

Ale syn już nie ponosił odpowiedzialności za rodzinę, która się wyrzekła go i teraz upadała jak przekwitły kwiat.

Po raz drugi musiał iść na wygnanie.

Ale jest młody.

Ma dopiero dwadzieścia siedem lat.

Zwalczy wszystko.

I ten ból.

Czy mało jest ludzi na świecie, którzy doskonale żyją w zupełnem odosobnieniu?

Którzy dla obcych przedstawiają znacznie większą wartość niż dla najbliższych?

W ciągu ostatnich dni Francesco prawie nie widział panny Obranowskiej.

W San Rocco, gdy wyszła mu na spotkanie, upadł przed nią na kolana jak przed cudownym obrazem, który wisiał w biednej, teraz całkiem zniszczonej kaplicy.

Potem przybiegli żołnierze z ekspedycji ratunkowej.

Potem nastąpił szereg innych wydarzeń: z Graziellą i z nawpół nieprzytomną matką, wiadomość o śmierci ojca; stał kilka chwil, jak skamieniały przed Ormellą, który siedział przy stole na miejscu don Tomasa i uśmiechał się.

Dalej nastąpiło przejście przez pola lawy i odjazd do Neapolu do willi miejskiej.

Ormellę przewieziono razem z nimi.

— Zachowywał się tak, jakgdyby już należał do ich rodziny.

A tu na górze, czy jest inaczej?

Natalja stała się prawie niewidzialna, poświęcając niemal cały swój czas pielęgnacji Ormelli.

Wprawdzie spotykał ją parę razy dziennie, ale na krótko, bo jak tylko wstawali od stołu, natychmiast odchodziła.

Może unikała go?...

Francesco otrząsnął się z sugestywnej atmosfery gabinetu, do którego nigdy nie wchodził inaczej jak z uczuciem przewinienia.

Znów szedł przez amfiladę pokojów, lecz teraz stawiał kroki z większą pewnością.

Miał przed sobą cel.

Gdy się znalazł na górnem piętrze, gdzie się mieściły pokoje gościnne, drzwi jednego z nich otworzyły się i od Ormelli wyszła pan na Obranowska. Oboje jednocześnie spojrzeli na siebie ze zdziwieniem i zatrzymali się.

Natalja odruchowo przymknęła za sobą drzwi.

— Cóż to pana wcale nie widać? — zapytała z typową orjentacją kobiety, wytrącającej z ręki przeciwnika broń, którą mogła być zaatakowana.

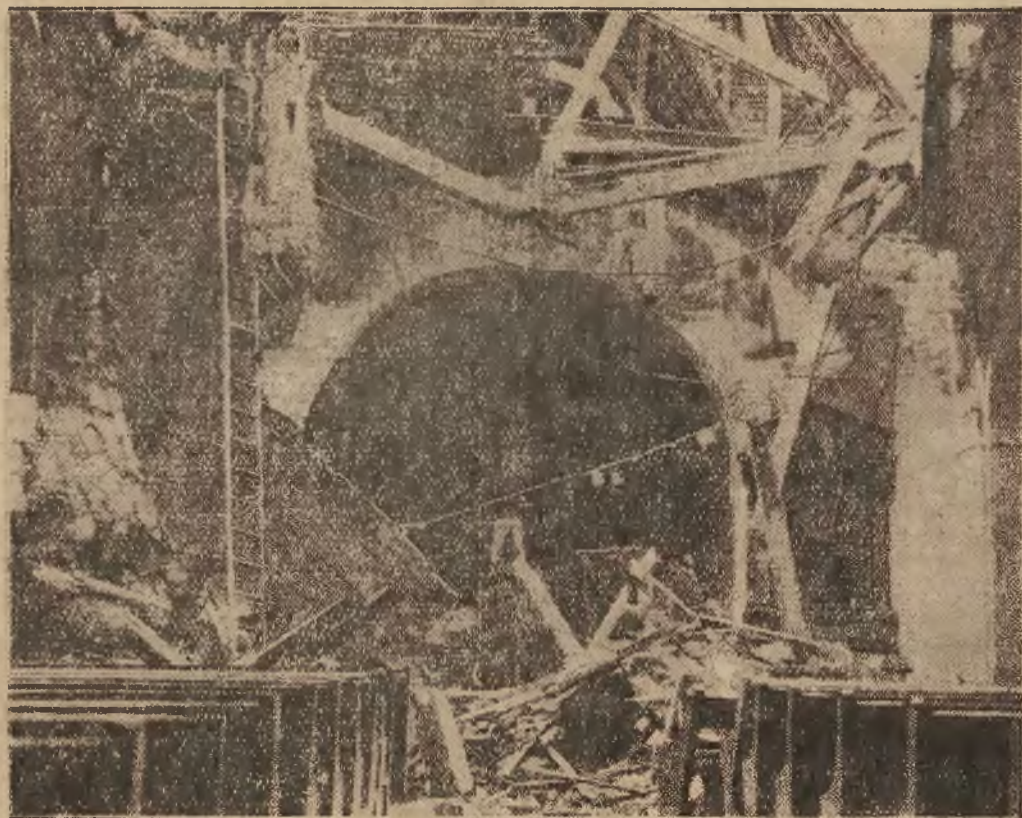
— Pani jest tak zajęta — odpowiedział zaskoczony. Po chwili odzyskał równowagę: — Uważam, że narzucenie jeszcze jednego pacjenta byłoby pogwałceniem zasad gościnności. Tem bardziej, że ten drugi jest chory tylko psychicznie. Trzeba byłoby wybierać, którego z nich leczyć.

— Ależ, panie Malatesta...

— Przepraszam panią — przerwał sztywno — nazywam się Francesco Cagliani.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Trzęsienie ziemi w południowych Niemczech



wyrządziło w ubiegłym tygodniu wiele szkody. Zdjęcie przedstawia wnętrze kościoła w miejscowości Buchau, zniszczone w ciągu kilkunastu sekund.

Przetarg.

Zarząd Miejski w stoł. król. m. Krakowie ogłasza niniejszem przetarg nieograniczony na roboty budowlane przy remoncie szkoły miejskiej przy Pl. Wolnicy: **murarskie, żelbetowe, ciesielskie, blacharskie, stolarskie, kaflarskie, malarskie (klejowe i olejne), instalacyjne, i różne.**

Plany i warunki przeglądać można w Wydziale Budowlanym Oddział bud. miej. II. p. drzwi Nr. 31 w godzinach urzędowych od 12—14, gdzie również otrzymać można odnośne formularze ofertowe za opłatą 5 zł.

Wadjum w wysokości 2% sumy ofertowej należy złożyć w Głównej Kasie miejskiej i kwit dołączyć do oferty.

Termin składania ofert upływa z dniem 5 lipca 1935 r. godz. 12-ta w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Oferty wniesione po terminie licytacyjnym, bez wadjum, lub na nieprzepisanych formularzach rozpatrywane nie będą.

Zarząd Miejski zastrzega sobie swobodny wybór oferty, wzgl. nie przyjęcie żadnej bez podania przyczyny.

Prezydent miasta:
wz.
Dr. KLIMECKI mp.

Złóż składkę na powodzian

Wydawca za „Głos Narodu", Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.